



POZNAN
SOBOTA
7
GRUDNIA
1968

Wydanie AB
Nr 291 (7717)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W Wietnamie Południowym

Skoordynowana akcja partyzantów

Atak na obiekty wojskowe w 11 miastach

Według informacji agencji zachodnich, partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w sobotę obiekty wojskowe na terenie 11 miast Wietnamu południowego — od delty Mekongu do dżungli, leżących na północy kraju. Ostrzelano m. in. amerykańską bazę lotniczą Tay Ninh, 96 km na północ od Sajgonu i bazę Bien Hoa. Pociski z partyzanckich moździerzy spadły także na pozycje armii sajońskiej w pobliżu twierdzy Ban Me Thout, leżącej na środkowym płaskowyzu oraz na szereg innych obiektów.

Bombardowanie przez USA terytorium DRW i strefy demilitaryzowanej w dniu 3 bm. było bardziej intensywne niż podczas poprzednich dni — oświadczył w czwartek szef delegacji DRW w Paryżu, Xuan Thuy. W związku z tym przedstawiciel tej delegacji Ha Van Lau przekazał nowy protest stronie amerykańskiej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy podczas przyjęcia wydanego przez delegację DRW, Xuan Thuy oświadczył, że amerykańskie bombardowania i loty zwiadowcze stanowią nie tylko zamach na suwerenność i bezpieczeństwo DRW, lecz również są pogwałceniem zobowiązań, jakie wzięły na siebie Stany Zjednoczone.

Mocny kurs franka — słaby funta

Przypuszczenia, że może jednak dojść do rewaluacji marki zachodniemieckiej i do nowego kryzysu walutowego sprawiły, że kurs funta szterlinga spadł w piątek na giełdzie londyńskiej raz jeszcze do swego najniższego poziomu w stosunku do dolara. Na tomiast w przeciwnieństwie do nie dawnego kryzysu na giełdach światowych, kurs franka w Londynie był stosunkowo mocny.

Do Paryża przybył specjalny do rada i rzecznik wiceprezydenta Nguyen Cao Khoi. Na lotnisku oświadczył on dziennikarzom, iż wiceprezydent Ky wraz z całą delegacją południowowietnamską przybędzie do Paryża w niedzielę. Wiceprezydent Ky będzie nadzorował i koordynował poczynania delegacji sajońskiej, ale oświadczył, że nie zasiądzie przy stole konferencyjnym. Nie jest wiadome, jak długo potrwa pobyt wiceprezydenta Ky w Paryżu.

Prezydent Johnson odbył w Białym Domu w czwartek wieczór

Kulminacja kryzysu we Włoszech?

Ogromne napięcie społeczne przyspiesza rokowania triumwiratu

W czwartek Rzym został objęty 24-godzinnym strajkiem powszechnym, do którego przystąpiło ponad milion pracowników, protestujących przeciwko wzrastającemu bezrobociu, niskim płacom i kryzysowi ekonomicznemu. Większość sklepów została zamknięta, nie funkcjonują również żadne urzędy ani ministerstwa.

Stanęły autobusy, tramwaje i taksówki. Kilka ciężarówek wojskowych i prywatnych wozów, przewoziło grupy strajkujących pracowników do centrum miasta. Na ulicach Rzymu zamalował wszelki ruch. Nawet te nieliczne wozy, które wyjechały na trasy, zostały zastrzymane wskutek strajku pracowników stacji benzynowych. W Rzymie nie ukazały się żadne gazety, nie było również dostaw świeżego mleka. Przerwano dopływ elektryczności, nieczynne są połączenia telefoniczne.

Jak podaje agencja Reutersa, strajk nie objął jednak wszystkich pracowników kolei, albowiem pociągi, z wyjątkiem kilku tylko, kursowały normalnie do pobliskich albańskich gór.

Biafra ignoruje zakupy żywności?

Minister informacji rządu federalnego Nigerii oskarżył w czwartek szefa separatystów białrańskich płk. Ojukwu, iż ponosi on odpowiedzialność za tragiczną sytuację żywnościową na terenie zajmowanym przez wojska białrańskie. Płk. Ojukwu powiedział Enahoro, przeznacza wszystkie środki na zakup broni, a całkowicie ignoruje zakupy żywności, odwołując się w tym celu do organizacji międzynarodowych.

Tymczasem wojska federalne osiągnęły ostatnio szereg sukcesów na froncie walki. Zajęły one ważne punkty strategiczne na odcinku Umo-Eworo oraz na odcinku szosy Afikpobede. Siły separatystyczne poniosły znaczne straty.

Strajk został proklamowany przez trzy najpotężniejsze włoskie federacje związków zawodowych. Planowane są demonstracje protestacyjne na dzień dzisiejszy w godzinach późniejszych. Zachodzi obawa nowych gwałtownych starć policji z robotnikami, podobnych do tych, które wczoraj zdarzyły się w kilku miastach włoskich.

Po jednodniowej przerwie zostały wznowione w czwartek w Rzymie rokowania między przywódcami partii chrześcijańsko-demokratycznej, socjalistycznej i republikańskiej, zmierzające do ustalenia programu składu nowego rządu koalicyjnego centrolewicy.

Po dwu i półtygodniowym kryzysie rokowania te, zdaniem obserwatorów, zbliżają się do końca jak stwierdzają 5 bm. dzienniki mediolańskie i turyńskie (prasa rzymska nie wyszła z powodu strajku), trzy partie koalicyjnej uzgodniły już swoje stanowisko co do jednego z istotnych problemów programowych przyszłego gabinetu, tj. zasad reformy szkolnictwa. Osiągnięto również porozumienie w wielu innych sprawach.

Utrzymujące się we Włoszech ogromne napięcie społeczne w sposób paradoksalny sprzyja przyspieszeniu rokowań partii burżuazyjnych z socjalistami. W kierownictwie grupowań układających się na temat współpracy rządowej rośnie bowiem poczucie lęku przed masami i ich nastrojami.

Według przewidywań, Mariano Rumor przedstawi nowy

Dokończenie na str. 2

rem naradę z grupą swych doradców. W czasie tej narady — jak oświadczył rzecznik prasowy Białego Domu — George Christian, w której wziął udział także szef delegacji amerykańskiej w Paryżu A. Harriman, dokonano przeglądu sytuacji dyplomatycznej, politycznej i wojskowej w Wietnamie oraz omówiono perspektywy na przyszłość. (PAP)

Wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie

Wypowiedź U Thanta • Komentarze prasy

Sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się w czwartek z przedstawicielami Jordani i Izraela i wyraził zaniepokojenie z powodu ostatniego pogorszenia się sytuacji w strefie Bliskiego Wschodu. U Thant poprosił przedstawicieli Jordani i Izraela, aby przekazali swoim rządów jego poglądy na rozwój tej sytuacji.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest czołowym tematem piątkowej prasy paryskiej. Dzienniki podkreślają wzrost napięcia w tej części świata, spowodowany agresywnymi poczynaniami izraelskimi i jednocześnie zwracają uwagę na umiarkowane i wyważone stanowisko ZRA. W ocenie dziennikarzy francuskich wydarzenia ostatnich kilku dni jeszcze raz wykazują konieczność pokojowego uregulowania kwestii bliskowschodniej.

Komentatorka gaullistowskiego dziennika „La Nation” L. Hubert-Rodier pisze:

„Niedawne ataki izraelskie wzbudziły w krajach arabskich taki gniew, że trudno określić, w jaki sposób mogłoby dojść do uzgodnienia warunków pokojowego rozwiązania konfliktu, tym bardziej, że Kair uszytywnił stanowisko wobec Waszyngtonu; Kair uważa bowiem, że jedną z poważnych gróźb, której muszą stawić czoło Egipcjanie, jest deklaracja amerykańska wyrażająca dążenie

Demonstracje studentów w San Francisco

W czwartek San Francisco znów ogarnęła potężna fala ruchów studenckich. Młodzież opanowała budynki administracji miejscowej uczelni. Przeciwno niej skierowano uzbrojone oddziały policji, które siłą wyparły studentów.

Brutalne ekscesy policji zaostrzyły sytuację, demonstracje rozszerzyły się. Młodzież poparło ponad 200 przedstawicieli społeczeństwa murzyńskiego. Pomaszerowali oni w kierunku uczelni protestując przeciwko akcjom policji.

Represje w Korei Południowej

6 bm. odbyła się w ambasadzie KRL-D w Warszawie konferencja prasowa w związku z aktami represji wobec patriotów Korei Południowej.

Ambasador KRL-D w Polsce Kweun Bong Ryong poinformował dziennikarzy, że kilka dni temu Hy zainicjowała 22 listopada br. parodię sądu przeciwko członkom Rewolucyjnej Partii Jedności będącej organizatorką ruchu rewolucyjnego w Korei Południowej i walczącej o wycofanie wojsk amerykańskich z Korei Południowej oraz samodzielną zjednoczenie Korei. Na ławie sadowej zasiadło 27 patriotów, wśród nich kierownik tej partii w mieście Seul — Kim Zong The. (PAP)

Zakończenie debaty nad rozbrojeniem w ONZ

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończył w czwartek debatę generalną nad problemem rozbrojenia. W Komitecie przedłożono 7 rezolucji dotyczących różnych aspektów problemu rozbrojenia. Aktywność z jaką dyskutowano nad tym problemem świadczy o tym, iż większość krajów świata jest głęboko zaniepokojona przedłużającym się wyścigiem zbrojeń i żąda podjęcia natychmiastowych kroków które by uchroniły ludzkość od groźby wybuchu konfliktu nuklearnego.

Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowano debatę na temat niewywiązania przez władze rasistowskie RPA uchwał ONZ dotyczących niepodległości północno-wschodniej Namibii (Afryka Południowo-Zachodnia).

Przedstawiciele wielu krajów ostro potępili politykę RPA wobec Namibii.

Zabierając głos w tej sprawie, delegat ZSRR oświadczył, że stanowisko rządu radzieckiego wobec problemu Namibii określone jest przez politykę zagraniczną Związku Radzieckiego, który okazuje wszechstronną braterską pomoc krajom walczącym z kolonializmem i imperializmem. (PAP)

do takiego układu na Bliskim Wschodzie, który byłby zawsze korzystny dla Izraela”.

Zdaniem „Nation” ewentualna inicjatywa czterech wielkich mocarstw pozostaje nadal jednym z zasadniczych warunków pokojowego rozwiązania konfliktu.

Dziennik „Les Echos” uważa, że obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie nie doprowadzi do wznowienia wojny i stanowi jedynie „wojnę nerwów”. Mimo to taka sytuacja nie może długo trwać bez poważnego ryzyka. (PAP)

Wysłannik Nixona Scranton — w Egipcie

Specjalny wysłannik prezydenta-elekta USA William Scranton odbywający podróż po krajach Bliskiego Wschodu przybył w czwartek z Bejrutu do Kairu. Jego wizyta w stolicy ZRA potrwa jeden dzień. Na lotnisku witał go osobisty przedstawiciel szefa państwa egipskiego.

W piątek rano Scranton spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Riadem, a później został przyjęty przez prezydenta ZRA Naserę. W sobotę Scranton uda się w dalszą podróż. Następnym etapem jego podróży będzie Arabia Saudyjska. (PAP)

Wbrew konwencji z Montreux

Amerykańskie okręty wojenne wpłyną na Morze Czarne

W Ankarze oświadczone, że 7 grudnia dwa amerykańskie okręty wojenne mają przepłynąć cieśniną Bosfor i wyjść na Morze Czarne. Podkreśla się, że okręty te — niszczyciele wchodzące w skład szóstej floty amerykańskiej — pozostaną na wodach Morza Czarnego przez 5 dni.

Zwraca uwagę fakt, że jeden z niszczycieli jest wyposażony w broń rakietową, zdolną do przenoszenia głowic jądrowych. Jest to otwarty zamach na konwencję w cieśninach czarnomorskich, podpisaną w Montreux, a przede wszystkim na te jej artykuły, które mówią o ograniczeniu kalibru broń statków wojennych państw nieczarnomorskich przebywających na Morzu Czarnym. Do tej pory konwencji tej nie ośmielił się naruszyć nikt oprócz Stanów Zjednoczonych.

Zachodzi pytanie, do czego potrzebne są Pentagonowi tego rodzaju „spacerki” po Morzu

Eksportowe zadania budowniczych Kombinatu im. Lenina

Budowa zakładu hutniczego w Kładnie

Budowniczowie Huty im. Lenina rozpoczęli przygotowania do budowy zakładu hutniczego w Kładnie (CSRS). Podstawowym jego wydziałem będzie stolownia elektryczna produkująca stal szlachetna. Na 300 tys. ton wyrobów walcowanych rocznie przetwarzać ją będzie wstająca także w tym zakładzie walcownia profili drobnych. Realizacja inwestycji ma się rozpocząć w lipcu 1969 r.

Obok uzbrojenia i kompleksowego zagospodarowania placu, budowniczowie Huty im. Lenina wykonają mają wszystkie roboty budowlane i część specjalistycznych. Dotyczyć to będzie obiektów przemysłowych, zaplecza socjalno-bytowego, naukowo-badawczego itp. Wykorzystany ma być także nowohucki projekt organizacji prac budowlanych.

Odpowiedzialnym zadaniem będzie rekrutacja ok. 2,5 tys. załogi, która w szczytowym okresie zatrudnienia będzie przy budowie zakładu hutniczego w Kładnie. Przeciętnie stan ten wynosić będzie ok. 2 tys. osób. Przed wyjazdem przejdą oni 1 roczny staż pracy na placach budowy nowohuckiego kombinatu.

Zakład hutniczy w Kładnie — to pierwsze eksportowe zadanie inwestycyjne przedsiębiorstwa przemysłowego budowy Huty im. Lenina. (PAP)

Krajowa narada aktywu bhp

Wczoraj rozpoczęła się w siedzibie ZNP w Warszawie dwudniowa krajowa narada aktywu bezpieczeństwa i higieny pracy zorganizowana przez Główny Inspektorat Pracy CRZZ. Uczestniczy w niej ponad 400 przedstawicieli resortów, zjednoczeń i branżowych związków zawodowych oraz przedsiębiorstw, instytucji i zakładów pracy. W obradach biorą udział: minister zdrowia i opieki społecznej Jan Kustrzewski, wiceminister przemysłu maszynowego — Tadeusz Podgórski i rolnictwa — Jerzy Popko oraz wiceprzewodniczący Komitetu Pracy i Placy — Alojzy Firganek. Narada poświęcona jest omówieniu aktualnego stanu bhp w zakładach pracy oraz wytyczeniu kierunków działania w dziedzinie dalszego rozwijania bhp w najbliższych latach.

Po otwarciu obrad przez głównego inspektora pracy CRZZ — Henryka Kowalskiego, referat o aktualnych zadaniach w dziedzinie ochrony pracy w świetle uchwał V Zjazdu PZPR i VIII plenum CRZZ wygłosił I z-ca głównego inspektora pracy CRZZ — Lech Kochański. (PAP)

I sekretarz KW PZPR K. Barcikowski w HCP

Wczoraj, w godzinach popołudniowych I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski zwiedzał Zakłady H. Cegielski, zapoznając się z produkcją ważniejszych fabryk. Następnie spotkał się z członkami egzekutywy Komitetu Zakładowego i sekretarzami fabrycznych organizacji partyjnych. Na spotkaniu tym I sekretarz KW PZPR — B. Sajna zapoznał K. Barcikowskiego ze strukturą i formami pracy politycznej wśród załogi, a naczelnym dyrektorem HCP — Fr. Adamkiewicz — z historią Zakładów oraz ich aktualnymi zadaniami produkcyjnymi. (pch)

Jubileusz AGH pod protektoratem premiera PRL

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, objął protektorat nad uroczystościami jubileuszowymi 50-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Centralne obchody odbędą się w maju 1969 roku i przewidują m. in. nadanie uczelni imienia Stanisława Staszica, oraz wręczenie dyplomów doktorów honoris causa AGH wybitnym krajowym i zagranicznym reprezentantom nauki i praktyki górniczej, hutniczej i innych dyscyplin reprezentowanych przez uczelnię.

Z okazji jubileuszu Akademii krakowska otrzyma szereg obiektów: instytut techniki łądowej, centrum maszyn matematycznych, wyposażone w najnowsze urządzenia, drukarnię, dom wczasowy w Jastrzębiej Górze, dom socjalny dla pracowników AGH, budynki mieszkaniowe itp.

Poznańscy dziennikarze gośćmi ZW ZMW

Wczoraj w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej odbyło się spotkanie władz ZMW z przedstawicielami prasy, radia i telewizji Poznania. Było ono poświęcone podsumowaniu współpracy Związku z dziennikarzami w zakresie podejmowania przez tych ostatnich problematyki młodzieży wiejskiej oraz wytyczni dalszych form wspólnego działania. Podkreślano znaczną rolę, jaką spełniają środki masowej informacji w wychowaniu młodych mieszkańców wsi.

Podczas spotkania przewodniczący ZW ZMW — Józef Scibisz wręczył Złote Honorowe Odznaki ZMW przyznane przez ZG ZMW: red. naczelnemu „Głosu Wielkopolskiego” — Lesławowi Tokarskiemu i sekretarzowi redakcji „Gazety Poznańskiej” — Leonardowi Wachalskiemu. (ad)

POGODA

Zachmurzenie duże z możliwością niewielkich opadów na północnym wschodzie. Temperatura maksymalna od minus 3 st. do 1 st. Wiatry słabe, zmienne.



**Dostawy mięsa o 13 procent wyższe • Większe partie
przypraw i owoców • 1268 tys. choinek naturalnych**

Przygotowania do świątecznej sprzedaży

Jak wynika z informacji Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, zaopatrzenie świąteczne i noworoczne zapowiadają się znacznie lepiej niż w zeszłym roku.

Grudniowe dostawy mięsa będą o 13 proc. wyższe od ubiegłorocznych, a drobiu o 38 proc. wyższe. Na 4.600-tonową partię drobiu składają się kurczęta (w ponad 40 proc.), gęsi (20 proc.) oraz indyki i kaczki. Nie powinno być kłopotów z tradycyjnym na wigilię śledziem i karpem. Zjednoczenie gospodarki rybnej zobowiązało się dostarczyć przed świętami o 7,5 proc.

PKPS stowarzyszeniem wyższej użyteczności

Polski Komitet Pomocy Społecznej zamyka 10-lecie swojej działalności ważnym wydarzeniem. W ostatnim Dzienniku Ustaw PRL ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów uznające PKPS za stowarzyszenie nie wyższej użyteczności. Nadanie stowarzyszeniu rangi wyższej użyteczności akcentuje jego społeczną rolę i społeczna wartość jego aktywności, podnosi autorytet oraz stwarza przychylny grunt dla dalszej działalności.

Liczba członków stowarzyszenia wzrosła w ciągu ostatnich dziesięciu lat z 17 000 do blisko 900 000. PKPS ma ogniwami terenowymi we wszystkich województwach oraz 404 w powiatach. (PAP)

Pomnik ofiar hitlerowskich w Bydgoszczy

We wrześniu 1969 r. — w 30 rocznicę wybuchu II wojny światowej — na Starym Rynku w Bydgoszczy zostanie odsłonięty monumentalny pomnik dla uczczenia bohaterów walk i ofiar męczeństwa. Pomnik stanie w miejscu, w którym we wrześniu 1939 r. hitlerowcy dokonali publicznych egzekucji na Polakach. (PAP)

Przeszczepy i koszty

W związku z rocznicą pierwszej w świecie transplantacji serca, które otrzymał w dniu 3 grudnia 1967 r. L. L. Washkansky w klinice profesora Barnarda, paryski dziennik „Le Monde” opublikował interesujące dane o tej nowej dziedzinie chirurgii.

W 16 krajach dokonano już 96 transplantacji serca. 53 operowanych zmarło. Tak wysoki odsetek śmiertelności świadczy, że operacja ma wciąż jeszcze charakter eksperymentalny. Znaczną część pacjentów zmarła wkrótce po zabiegu: 16 osób w pierwszym dniu, następnych 19 w ciągu pierwszego tygodnia. Najdłuższe życie z cudzym sercem drugi pacjent profesora Barnarda Blainberga (11 miesięcy) oraz ksiądz Boulegne operowany we Francji (ponad 6 miesięcy).

Najwięcej zabiegów, a mianowicie 53, wykonano w Stanach Zjednoczonych.

„Le Monde” zwraca uwagę na bardzo wysoki koszt operacji — w przybliżeniu 30 000 dolarów. W dniu 6 stycznia w Stanfordzie (USA) profesor Shunway przeszedł serce M. Kasperakowi. 4 kolejne operacje, transfuzje z użyciem 240 flakonów krwi oraz zastosowanie sztucznej nerki, skończyło się po 15 dniach śmiercią pacjenta. Ubezpieczalnia pokryła 2/3 rachunku, opiewającego na prawie 29 000 dolarów. Resztę uregulowali koledzy Kasperaka z pracy oraz wdowa po nim.

W związku z tak wysokimi kosztami, nawet w najbogatszych krajach operacja stwarza poważne problemy. Naczelny dyrektor londyńskiego ośrodka kardiologicznego, S. Wats oświadczył, że z powodu braku kredytów placówka ta będzie musiała zrezygnować z dalszych zabiegów.

Do zabiegu potrzebny jest najnowocześniejszy sprzęt chirurgiczny oraz 50-osobowy zespół lekarzy, personelu pomocniczego i technicznego o najwyższych kwalifikacjach.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
7 XII 1968 Nr 291 (7717)

więcej karpia, a obecnie przewiduje dalsze możliwości dostaw. Oprócz karpia spodziewane są i inne ryby słodkowodne: szczupaki i sandacze.

Można liczyć na pełne pokrycie potrzeb w zaopatrzeniu w takie podstawowe produkty jak mąka, cukier, ryż, tłuszcze, artykuły mleczarskie itp. Mogą jedynie wystąpić braki niektórych asortymentów napojów alkoholowych i wyrobów czekoladowych.

Z importu rynek otrzyma 1.450 ton śliwek suszonych, 918 ton rodzynków, 345 ton fig, 330 ton orzechów laskowych i 575 ton włoskich oraz 182 tony migdałów i większe partie zamorskich przypraw. Wyższe w stosunku do ub. roku będą ilości owoców cytrusowych i bananów.

Do przedświątecznego ruchu przygotowuje się również handel artykułami przemysłowymi. Uruchamia on dodatkowe punkty i stoiska z zabawkami i innymi upominkami, gromadzi towary odpowiednie na gwiazdkowe upominki. Krajowych i importowanych zabawek przygotowano w tym roku za 317 mln zł (w ub. r. za 238 mln zł). Jest pełne zaangażowanie w sprzęt sportowy turystyczny tj. narty, łyżwy, buty z łyżwami, sanki itp.

KC ZK Serbii o sytuacji w Kosowie-Metohiji

W Belgradzie obradowało 5. biał. plenium KC ZK Serbii. W pierwszym punkcie porządku obrad omawiano zagadnienia związane z planem pracy ZK Serbii.

W drugim punkcie porządku obrad KC ZK Serbii wysłuchano informacji o sytuacji w Kosowie-Metohiji w związku z niedawnymi demonstracjami albańskich elementów nacjonalistycznych - szowinistycznych.

Od czerwcowego plenium KC ZKJ na wyspie Brioni w 1966 r., z pewnym wprawdzie opóźnieniem, podjęto w Kosowie-Metohiji kroki w kierunku realizacji zasady równo uprawnień językowych, wprowadzenia symboli narodowych i rozwoju kultury narodowej. Uświadomiono sobie też problemy narodowe na szerszym płaszczyźnie, do których należy zagadnienie równouprawnienia gospodarczego, zatrudnienia i szybszego rozwoju ekonomicznego, czego, oczywiście, nie można rozwiązać w krótkim czasie. Stwierdzono, że należy zwalczyć przyjęte w spadku zacofanie Kosowa-Metohiji, wyrażające się w olbrzymiej liczbie analfabetów, najmniejszej w całej Jugosławii liczbie uczniów kończących szkołę ośmioklasową i wreszcie w bardzo niskiej stopie zatrudnienia w sektorze społecznym. (PAP)

Wystawa o dziejach oręża polskiego

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu Adama Mickiewicza otwarto w czwartek wystawę pt. „Dzieje oręża polskiego”.

Na wystawie zgromadzone kilkadziesiąt książek, broszur, fotografii, fotokopii dokumentów dotyczących polskich sił zbrojnych — od walk pierwszych Piastów po najazdy niemieckie i polskie. Bogato reprezentowane są zwłaszcza dzieła powstałe w okresie II wojny światowej. (PAP)

Kryzys włoski

Dokończenie ze str. 1
gabinet i jego program Parlamentowi około 15 grudnia bieżącego. W tym czasie strajk czwartkowy był wielki wiec na Placu św. Jana.
Sekretarz Rzymskiej Izby Pracy Aldo Giunti powiedział, że strajk czwartkowy był największy, do jakiego kiedykolwiek doszło w Rzymie i prowincji Laquila. Razem z robotnikami wystąpili studenci i uczniowie szkół średnich. Rzymski świat pracy domaga się nie tylko zaspokojenia poszczególnych postulatów ekonomicznych, ale również zasadniczych przeobrażeń w całej gospodarce. (PAP)

Będzie 1.268 tys. choinek naturalnych i 70 tys. drzewek z tworzyw sztucznych. Ponadto przygotowuje się większe w tym roku ilości choinek formowanych z gałązek. Handel apeluje do klientów o wcześniejsze zakupy w wielu bowiem towarów gospodarczych mogą zaopatrzyć się już teraz.

W interesie solidarności i jedności

Moskiewska „Prawda” o naradzie partii komunistycznych i robotniczych

Głębokie zadowolenie wszystkich uczestników jedności ruchu komunistycznego wywołały wyniki listopadowej sesji w Budapeszcie komisji przygotowawczej do narady partii komunistycznych i robotniczych, na której ustalono termin przeprowadzenia narady na maj 1969 roku — pisze w piątek dziennik „Prawda”.

Podstawowe interesy walki klasowej proletariatu wymagają całkowitej solidarności i jedności działań wszystkich jego oddziałów — pisze „Prawda”. Każda partia komunistyczna, odpowiadając przed wszystkim wobec własnej klasy robotniczej, własnego narodu, sama określa swą linię polityczną. Jednakże wyrażane przez nią interesy narodowe nie mogą i nie powinny być sprzeczne ze wspólnymi zadaniami socjalizmu, klasy robotniczej.

Aresztowanie szefów mafii „Cosa Nostra”

Amerykańskie Federalne Biuro Śledcze (FBI) poinformowało o aresztowaniu 64-letniego Alfreda Bufalino, który uważany jest za szefa organizacji „Cosa Nostra” w stanie Pensylwania. Oprócz Bufalino aresztowano też 46-letniego Salvatore Todaro i 41-letniego Johna Charlesa Saco. (PAP)

5 mld. marek dla Bundeswehry

Korespondencja z Bonn

Debaty militarna w Bundestagu wykazała poparcie obu frakcji wielkiej koalicji dla przedstawionego w ubiegłym tygodniu przez ministra obrony Schroedera rządowego programu zwiększenia wydatków zbrojeniowych i umocnienia Bundeswehry zarówno pod względem personalnym jak i pod względem uzbrojenia i wyposażenia.

W toku debaty operowano podawaną oficjalnie sumą 2,5 mld marek, które rząd bniński przeznaczył na dodatkowe na zbrojenia w następnych czterech latach. W gruncie rzeczy jednak chodzi o ponad 5 mld marek gdyż suma ta nie obejmuje kosztu zakupu 88 „Phantomów”, które oblicza się na 3 mld marek.

Przedstawiciele obu frakcji byli zgodni w ocenie rezerwowego zagrożenia NRF i w swoich postulatach zwiększenia zbrojeń konwencjonalnych i utrzymania przez Bundeswehrę środków przenoszenia broni atomowych.

Ekspert wojskowy CDU/CSU, przewodniczący komisji wojskowej Bundestagu Zimmermann, domagał się polityki „wiarygodnego odstraszania za pomocą wystarczających środków militarnych i gotowości zdecydowanego ich użycia w odpowiednim czasie i miejscu”. Postulował on „równorzędne uzbrojenie Bundeswehry z armiami sojuszników w centralnej Europie łącznie z atomową komponentą”.

Zdaniem Zimmermanna Bundeswehra powinna uzyskać unowocześnione rakiety typu „Pershing”, jakie otrzymuje obecnie 7 armia amerykańska. Ponadto domagał się on „współdecydowania NRF w sprawie wyboru celów i momentu użycia broni atomowych”.

Deputowany SPD Harold domagał się od ministra obrony Schroedera przedłożenia obok planu zbrojeń, długofalowego programu badań i rozwoju nowych broni i sprzętu.

Minister Schroeder oświadczył w odpowiedzi, że w 1966 roku przeznaczono na rozwój nowych broni 500 mln marek, a w 1969 roku przeznacza się 1,1 mld marek, przy czym w następnych latach wydatki na ten cel będą nadal wzrastać.

INTERPRESS

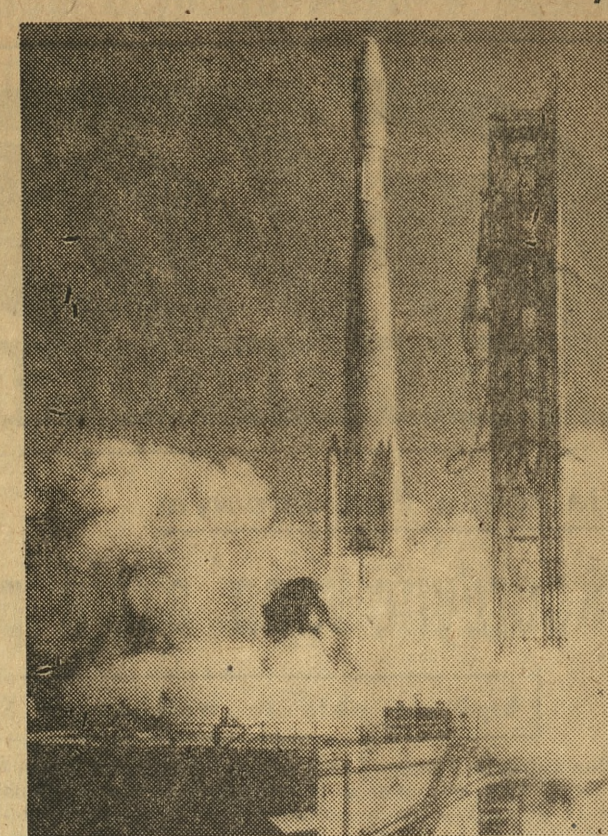
W 50-lecie niepodległości i powstania KPP

Sesja naukowa na UJ

6 bm. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się sesja naukowa zorganizowana z okazji półwiecza odzyskania niepodległości oraz powstania Komunistycznej Partii Polski.

Obrady sesji, na którą przybyli przedstawiciele krakowskiego ośrodka naukowego — historycy, poloniści i socjologowie — otworzył prorektor UJ prof. dr Mieczysław Karaś. Swe wystąpienie poświęcił on roli nauki polskiej i jej miejscu w historii narodu, wskazując na olbrzymie zasługi położone w dziedzinie budzenia świadomości oraz poczucia jedności narodowej, a także integracji i odbudowy gospodarki krajowej. (PAP)

Europejski satelita badawczy



5 bm. wystrzelony został z przylądka Kennedy'ego na Florydzie nowy satelita badawczy Heos zbudowany staraniem Europejskiej Organizacji do Badania Przestrzeni Kosmicznej. Umieszczona na pokładzie satelity aparatura będzie promieniowała kosmiczne i inne procesy zachodzące w przestrzeni kosmicznej.

CAF-AP — telefoto

W Indonezji

Anulowanie ustawodawstwa z okresu Sukarno

Parlament indonezyjski powziął decyzję w sprawie anulowania znacznej liczby aktów ustawodawczych i dekretoów wydanych w okresie sprawowania władzy przez byłego prezydenta tego kraju, Sukarno. Anulowanie dotyczy około 75 dekretoów prezydenckich wśród nich aktu dotyczącego utworzenia frontu narodowego i wysuniętej przez Sukarno koncepcji „kierowanej demokracji”, zgodnie z którą wszystkie partie polityczne i instytucje były podporządkowane kontroli rządowej. Straciły ponadto ważność niektóre dekrety z dziedziny polityki finansowej i gospodarczej. M.in. decyzje w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw prywatnych.

Proces unieważniania dekretoów i aktów ustawodawczych ogłoszony przed 1965 rokiem rozpoczął się w marcu br.

Smierć dwóch robotników pod zawaloną ścianą

W czasie rozbioru wypalonego budynku w miejscowości Wińsko w powiecie wołowskiem na Dolnym Śląsku, runęła w piątek ściana na przynajmniej dwóch robotników: 45-letniego Władysława Kostkę i 61-letniego Konstantego Łukowicza. Mimo natychmiastowej pomocy, robotników nie udało się już uratować. (PAP)

Wystąpieniu zamykającym obrady Arabskiego Związku Socjalistycznego prezydent Naser, omawiając to wydarzenie, wskazał na aktywizację wrogich Zjednoczonej Republice Arabskiej elementów i przypomniał rok 1954, kiedy Kair i inne miasta stały się widowiskiem kontrrewolucyjnych wystąpień.

Rozsądnemu od wewnątrz jedności państwa, zajmującego tak istotną pozycję we froncie arabskiej wspólnoty, państwa narażonego także na ciągłe ataki zbrojne izraelskich wojsk okupacyjnych stojących nad Kanałem Sueskim, stało się celem, dla osiągnięcia którego, zarówno Izrael jak i jego popleczyńcy i sojusznicy militarni nie cofną się przed najdalej posuniętą prowokacją. Wbrew oczekiwaniom Tel Awiwu i Waszyngtonu Naser utrzymał się po zeszłorocznej klęsce wojennej, opanował krytyczną sytuację ekonomiczną, przedstawił aprobowany przez całe społeczeństwo program „30 marca” będący generalnym planem reorganizacji struktur państwowych. Gospodarczo ZRA po okresie likwidacji skutków izraelskiej agresji wystartowała pomyślnie, przeznacząc na połowę bieżącego roku znaczny procent budżetu na rozwój inwestycji przemysłowych zamrożonych w roku ubiegłym. Przysięgnięcie powojenne minęło, większość narodu egipskiego, udziała pełnego poparcia polityce swego prezydenta. (PAP)

Wzmocniona działalność syjonistów we Francji

Organizacje syjonistyczne we Francji — podkreśla paryski korespondent MEN — lansują na szeroką skalę kampanię propagandową na rzecz Izraela, podobną do tej jaką zorganizowano bezpośrednio przed agresją izraelską na kraje arabskie w roku 1967.

Organizacja syjonistyczna ze Strasburga wystosowała pismo do premiera Francji Couve de Murville'a w którym wyraża zaniepokojenie z powodu rzekomego „zagrożenia bezpieczeństwa Izraela”. Wielką kampanię propagandową zaplanował także francuski „Komitet akcji na rzecz Izraela”. (PAP)

Oświadczenie TASS na temat Rodezji

Agencja TASS opublikowała oświadczenie, które stwierdza m. in., że Związek Radziecki konsekwentnie wypowiada się za podjęciem konkretnych kroków zmierzających do usunięcia rasistowskiego reżimu w Południowej Rodezji.

Obowiązkiem wszystkich krajów jest udzielenie maksymalnego poparcia narodowi Zimbabwej w jego walce o wolność i niepodległość. Rząd W. Brytanii wbrew swym poprzednim zobowiązaniom wszedł na pozycję bezpośredniego współudziału w dławieniu praw i swobód ludności Zimbabwej.

Podjęta przez Radę Bezpieczeństwa decyzja o zastosowaniu przez kraje członkowskie ONZ sankcji politycznych i gospodarczych przeciwko południoworodezyjskiemu reżimowi została stępiona przez kółka rządzące W. Brytanią i jej sojuszników.

Rządy wielu państw afrykańskich słusznie oceniają przygotowywaną znowu między rządem brytyjskim a reżimem Smitha jako przejaw dążenia do imperialistycznych i kolonialistycznych do stworzenia na południu kontynentu afrykańskiego bloku państw rasistowskich, który stanowiłby stałe zagrożenie niepodległych państw Afryki. (PAP)

Bonn rozwija broń bakteriologiczną

Zachodniemiecki mikrobiolog, dr Ehrenfried Petras, który niedawno przeszedł do NRD, przy pomocy szczegółowych danych na międzynarodowej konferencji prasowej w Berlinie dowiódł, że w Niemczech zachodnich na zlecenie ministerstwa obrony pracuje się nad niebezpiecznymi substancjami trującymi dla celów wojny bakteriologicznej i chemicznej. Już przed dwoma tygodniami dr Petras poinformował w wywiadzie telewizyjnym o pracach w tej dziedzinie, prowadzonych w Instytucie Aerobiologii pod Dortmundem, gdzie pracował jako mikrobiolog. Zachodniemieckie ministerstwo obrony usiłowało zdemontować te informacje jako nie prawdziwe.

Na piątkowej konferencji prasowej dr Petras, ustosunkowując się do tych zaprzeczeń, powiedział: „wszystkie wybitniejsze prace w tej dziedzinie w Republice Federalnej będą wykorzystane przed federalnym ministerstwem obrony dla celów militarno-ofensywnych”. (PAP)

Owocne poszukiwania

Według opowieści płk Bas-tin i mjr Blari, na których pan Valjac oparł swoją relację „...los trzech jeńców Polaków nie jest znany. Do dziś dnia nie wiadomo, co się z nimi stało i czy podejrzenie o zamach nie padło właśnie na nich. Nazwiska ich nigdy nie były znane majorowi Blari”.

Blari przez długi czas prowadził poszukiwania swoich towarzyszy walki z Chièvres przy pomocy ludzi ze sztabu polskiego ruchu oporu we Francji. Również prowadzono poszukiwania w okolicach Lille przypuszczając, że może tam, wśród Polonii, zadomowili się po wojnie odważni zamachowcy. Wszystko na próżno. Trzej jeńcy Polacy pozostali w cieniu, a ich — jak mówi pan Valjac — heroiczną czyn pozostał anonimowy. — Dodajmy jeszcze, że major Blari został odznaczony Krzyżem Zasługi przez dowództwo polskiego ruchu oporu we Francji.

A trójka przyjaciół z „lat niewoli i niedoli”? W wyniku ich akcji w Chièvres zostało zniszczonych 18 bombowców i 9 myśliwców z eskadr, które chciały zetrzeć Londyn z powierzchni ziemi.

UCHYLMY RĄBKA TAJEMNICY

Tak jak major Blari stracił ślady Polaków, tak i oni ze swej strony nie znali losów bohaterów. Zerwanie kontaktów nie było dla nich, bynajmniej końcem walki z hitlerowcami. Raz jeszcze dopomogły kontakty z bojownikami antyfaszystowskiego niemieckiego ruchu oporu. Jednym z nich był muzyk z orkiestry Wehrmachtu, zwany po niemiecku „Koerbschen” czyli „Koszyk”. Dostrzeżony on na lotnisko identyczne kulki cukrowo-naftalinowe. Lecz po pewnym czasie pan Maciejewski musiał się z tej akcji wycofać: zachorował na zapalenie wyrostka robaczkowego i został skierowany do szpitala jenieckiego koło Duesseldorfu.

Po operacji przydzielony został do jenieckiego Kommando 401 w Aldekerk, Kreis Gellen. Kommando składało się z 30 Polaków zatrudnionych u miejscowych „bauerów”. Zdawałoby się, że roboty rolne nie sprzyjają walce sabotażowej. Ale czy bojowość polskiego kaprała piechoty miałaby być mniejsza od kawalerskiej fantazji belgijskiego majora? Pan Maciejewski z kolegami zawsze jakoś umieli trafić do zamontowanych w czołgach radio-stacji, które po wylaniu odpo-

wiedniej porcji żrących kwasów już nie nadawały się do użytku; do części mechanicznych, które po odpowiedniej „kuracji” rozsypany się po nich kilometrach jazdy. I tak upływały miesiące.

ZNAJOMOŚĆ TYM RAZEM PRYWATNA

Jest styczeń roku 1945. W Metallwerke Lippstadt pracuje młoda kobieta, wywieziona tam na przymusowe roboty z wielkopolskiego miasteczka Oborniki. Wracając z pracy niewolnice mijają niewielką kolumnę maszerujących z fasonem umundurowanych ludzi. Jeden z nich zagaduje. Ona odpowiada ostro, lecz po chwili orientuje się: to przecież Polacy! „Tysiącletnia Rzesza”, zaczyna się rozpadać, na głębokich tyłach niemieckich kręca się „sojusznicze” wyrzutki niejednego narodu, w pstrokaciznie mundurów sami Niemcy nie mogą się polapać.

Dla pana Maciejewskiego i jego obecnych kolegów okoliczność jak najbardziej sprzyjała: mają względną swobodę poruszania się. Maszerującej kolumnie Niemcy pierwszy salutują, bo jeńcy idą z fasonem i ze śpiewem na ustach, zaś gdy trzeba przekazać cenną wiadomość do właściwych uszu, pan Maciejewski wsłuchuje się w pociegi, swobodnie prowadzi konwersację po niemiecku z przegodnymi współpasażerami, dojeżdża do ustalonego punktu meldunkowego i po wraca z niego bez przeszkód.

Nowa znajoma pana Maciejewskiego otrzymała od niego na początek „gorący” prezent: w tydzień po ich pierwszym spotkaniu na fabryce amunicji posypały się z nieba bomby. Tak krótko trwało wskazywanie alianckiemu lotnisku nowego celu bombardowania!

...CO SIĘ DOBRZE KOŃCZY...

Znajomość szybko zmieniła się w narzeczeństwo, a z nim już po wyzwoleniu w małżeństwo. Pan Maciejewski podejmuje pracę w Polskim Czerwonym Krzyżu w Iserlohn (Westfalia). Stąd, po odchowaniu pierwszego syna, w czerwcu 1947 roku państwo Maciejewscy wracają do Polski i osiedlają się w Obornikach. Tu na świat przychodzi drugi syn. Dziś pierwszy ma lat 23, drugi 19.

Feliks Maciejewski pracuje w miejscowych zakładach meblarskich, eksportujących meble na cały świat, także do Francji, jako mistrz suszarni cztwa. Był sekretarzem lokalnego zarządu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, miejscowej straży pożarnej, nosił w klapie miniaturkę Medalu Zwycięstwa i Wolności.

Zona jego jest znaną działaczką społeczną, często wy-

jeżdża do Poznania, gdzie od kilkunastu lat jest członkinią władz wojewódzkich. Mieszka ją w małym domku opodal miejsc, gdzie łączy swe wody dwie wielkopolskie rzeki: Warta i Wełna. W tym domu mieszka dobra, kochająca się rodzina, której czas dzielony jest między pracę, naukę i pracę społeczną, a co dzień i od święta panuje nieustanny dobry humor i wesołość.

ODNALEZIENI!

W marcu 1968 roku masowy, o wielkim nakładzie tygodnik polski „Kulis” drukuje artykuł pana Edouard Valjac. Artykuł mówi o długoletnich, beznadziejnych próbach odnalezienia przez majora Blari jego współtowarzyszy walki z Luftwaffe, walki w której trzy narody podbite, lecz nie ujarzmione broniły stolicy walczącego narodu czwartego.

I dzięki temu niespodziewanie, po 23 latach, poszukiwania odnoszą sukces: pan Maciejewski jest czytelnikiem „Kulis” i odpowiada na artykuł listem do redakcji! Szybko wizyta w Obornikach i rozmowa potwierdza oczekiwania: tak, to właśnie jest „człowiek z lotniska w Chièvres”!

Pan Maciejewski, nadal pełen życia i humoru, uzupełnia relację p. Valjac wielu cennymi szczegółami. Niestety nie może nam podać nazwisk dwóch pozostałych współuczestników — względy ścisłej konspiracji w tak bezprzekładnie ryzykownej akcji nie pozwalały na prowadzenie żadnych notatek.

I jeszcze powstaje druga trudność pan Valjac nie podał prawdziwego nazwiska majora Blari. Szereg tygodni upływa na gorączkowych poszukiwaniach. Aż wreszcie nadchodzi list. Jego autorem jest hr. du Val de Beaulieu zamieszkały... w Paryżu. On właśnie — to major Blari!

„Panie Redaktorze, z najwyższym zainteresowaniem zapoznałem się z wycinkiem prasowym, który przysłał mi pan Poziemski.

Pan Feliks Maciejewski w artykule zatytułowanym „Wizyta u człowieka z Chièvres”, przypomina sobie jak pomagał mi w akcji sabotażowej na lotnisku w Chièvres. Brało w tym udział trzech Polaków, jeńców wojennych w Niemczech. Byłbym szczęśliwy, gdyby udało się odnaleźć jeszcze pozostałych dwóch, aby wszystkim im wręczyć honorowe odznaczenie za ich bohaterką postawę. W każdym bądź razie będę interweniował, by pan Feliks Maciejewski znalazł się na liście odznaczonych. Proszę przyjąć wyrazy podziękowania i szacunku”.

✱

I tak oto szczęśliwie kończy się moja opowieść o skromnych bohaterach II wojny światowej, którzy dzięki odwadze i bohaterkiej współpracy ani na chwilę nie podali się wrogowi, którzy broń wydatka z ręki przez nieprzyjaciela potrafili zastąpić nową, niewidoczną, a jeszcze groźniejszą.

JULIUSZ GARZTECKI

W Pięćdziesiątą rocznicę KPP

Pod wpływem Wielkiego Października

Pięćdziesiąt lat temu 16 grudnia 1918 roku w wyniku zjednoczenia rewolucyjnych partii: Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i Polskiej Partii Socjalistycznej — Lewica, została utworzona Komunistyczna Partia Robotnicza Polski. Od III Zjazdu przyjęła ona nazwę Komunistycznej Partii Polski.

Zjednoczenie obu rewolucyjnych partii i powstanie partii komunistów polskich nastąpiło w nowej sytuacji politycznej określonej przez Rewolucję Październikową, która proklamowała m. in. prawo narodu polskiego do niepodległości i zjednoczenia swych ziem. Hasła walki o pokój, o ziemię dla chłopów, o prawo narodów do samostanowienia, o władzę rad, — wysunięte i realizowane w Kraju Rad, porwały za sobą miliony ludzi w wielu krajach. Walki społeczne i rewolucje ludowe wodowały powstawanie partii komunistycznych, skupiających najbardziej rewolucyjne elementy ruchu robotniczego. Partie te wysuwały program walki o obalenie kapitalizmu i ustanowienie dyktatury proletariatu.

Platformą zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego był program walki o dyktaturę proletariatu i o zwycięstwo socjalizmu w Polsce. Polska klasa robotnicza miała już za sobą długoletnie i bogate doświadczenie walki klasowej. Proletariat Kongresówki walczył w 1905 roku z caratem i rodzimą burżuazją.

W roku 1918 pod wpływem masowych strajków i wystąpień proletariatu powstały w wielu ośrodkach kraju Rady Delegatów Robotniczych, w Zagłębiu Dąbrowskim powstała Robotnicza Czerwona Gwardia. Rozmach i nasilenie rewolucyjnego ruchu mas robotniczych oraz wystąpień zrywkowych wzywających do walki z burżuazją, że istniały potężne siły i możliwości, których pełniejsze i szersze wykorzystanie mogło w poważnym stopniu wpłynąć na bieg wydarzeń, na ukształtowanie się nowych stosunków społeczno-politycznych w Polsce.

Na przeszkodzie stanęła jednak szereg przyczyn obiektywnych i czynników subiektywnych. Klasa robotnicza była przetrzędzona i osłabiona na skutek wojny i okupacji. Rozbita przez zabory, zaczynała się dopiero zespalać. Był to proces złożony, długotrwały i trudny. Uwzględniwszy też różny stopień rozwoju kapitalizmu i odmienność tradycji ruchu robotniczego w poszczególnych zaborach. Ruch robotniczy ponadto był rozbity wewnętrznie, a jego rewolucyjne skrzydło miało poważne zna-

czenie głównie na ziemiach byłej Kongresówki, choć i tam obejmowało tylko mniejszość klasy robotniczej. W byłym zaborze austriackim przeważały wpływy reformistycznej PPSD. W Wielkopolsce, na Pomorzu oraz w pewnej mierze na Górnym Śląsku, znaczne wpływy miały ugrupowania prawicowe — nacjonalistyczne — Narodowe Stronnictwo Robotników i Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Podobnie do że wpływy posiadały klerykalna Chrześcijańska Demokracja i jej związki zawodowe oraz zdecydowanie reakcyjna Narodowa Demokracja, która zdobyła silne wpływy zwłaszcza wśród chłopstwa Wielkopolski i Pomorza.

Zadania najbardziej palące i dojrzałe w świadomości szerszych warstw; zjednoczenie zaborów, utrwalenie niepodległości, ustalenie republiki i demokracji parlamentarnej, reforma rolna — były zadania mi burżuazji — demokratycznymi, a wysuwające je PPS i stronnictwa ludowe skupiły wokół siebie masy robotnicze i chłopskie.

Odzyskanie niepodległości wiązano bardzo często, a nawet wręcz utożsamiano ze zmianami ustrojowymi i społecznymi.

Wielką popularność zdobyły te stronnictwa, które jak PPS w miastach lub PSL „Wyzwolenie” i PPS-Lewica na wsi, łączyły hasła niepodległościowe z hasłami republikańsko-demokratycznymi (robił to tak że NZR i PSL — „Piast”), a nawet hasłami socjalistycznymi (PPS). Masy ludowe wierzyły wówczas, że niepodległe państwo polskie będzie państwem demokratycznym, że Sejm da chłopom ziemię, robotnikom pracę, masom pracującym przyniesie poprawę bytu, że ludowi zapewni szerokie prawa i wpływy na losy państwa, na kierunek rozwoju gospodarki narodowej.

Jednakże prawicowe odłamy kierownictwa tych stronnictw, wbrew radykalnym, demokratycznym i socjalistycznym dążeniom rzesz członków i wielu działaczy, pojmowały realizację zadań burżuazyjno-demokratycznych jako wyrycze nie się przewodniej roli klasy robotniczej i decydującego znaczenia mas ludowych, jako przeciwdziałania wszelkiej plebejskiej i rewolucyjnej inicjatywie, jako uznanie w praktyce hegemonii ugrupowań bur-

żuazyjnych, zwłaszcza szermującej obficie demokratycznym i socjalnym frazesem pilsudczyzny.

Obiektywny udział sił klasowych, stan świadomości poważnej części klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji, ich złudzenia i nadzieje, że z chwilą odzyskania niepodległości zostaną spełnione dążenia mas do sprawiedliwości społecznej, ugodowa polityka PPS i stronnictw chłopskich, potęgująca te złudzenia — to wszystko sprawiło, że burżuazji udało się zdobyć i utrzymać władzę.

Poważny wpływ na takie rozstrzygnięcie sprawy ustroju Polski miało wydane poparcie udzielone burżuazji polskiej przez burżuazję międzynarodową, która usiłowała przekształcić Polskę w zapórę przeciwko przenikaniu na zachód Europy idei Rewolucji Październikowej.

Fakt, że władza niepodległego państwa konstytuowała się w warunkach ostrego zagrożenia kapitalizmu przez rewolucyjną walkę robotników pod wodzą komunistów, zmusił burżuazję do szeregu ustępstw, takich jak 8-godzinny dzień pracy, ubezpieczenia społeczne, prawo tworzenia związków zawodowych, zapowiedź szerokiej reformy rolnej itp.

Po opadnięciu fali rewolucyjnej 1918 roku, gdy burżuazja upewniła się, że jej panowanie nie jest już bezpośrednio zagrożone, uznała dalsze istnienie tzw. rządów ludowych pod egidą PPS za zbędne. Rozpoczął się okres rządów partii jawnie reakcyjnych, reprezentujących interesy klas wyzyskiwaczy.

W tak skomplikowanych warunkach działała SDKPiL i PPS-Lewica oraz powstała w wyniku ich zjednoczenia — Komunistyczna Partia Robotnicza Polski.

Powstanie KPRP zapoczątkowało nowy etap w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Partia przejęła bohaterkę tradycji poprzednich pokoleń bojowników o wolność i socjalizm, wzbogaciła polski rewolucyjny ruch robotniczy o nowe idee, wypływające z doświadczenia partii bolszewickiej i dokonanej pod jej przewodem pierwszej zwycięskiej rewolucji proletariackiej — o idee leninizmu.

ZBIGNIEW MAZIEJUK

Według recepty Goebbe'za

Typowa historia

Od stałego korespondenta w Berlinie

Prasa zachodniemiecka i zachodniobermberska w ubiegłym tygodniu trzęsła się od oburzenia. — Według relacji tej prasy młodociany uciekinier z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy spowodował wybuch miny i został najprawdopodobniej już po śmierci transportowany przez żołnierzy ochrony pogranicza NRD. Specjaliści od antynerdowskich prowokacji minister Wehner — wniósł sprawę pod obrady gabinetu. Kanclerz Kiesinger wypowiedział się za rozważeniem możliwości zastosowania helikopterów przy ratowaniu rannych uciekinierów. Jednym słowem nakreślenie kolejnej propagandowej hecy skierowanej przeciwko NRD było w pełnym biegu kiedy „zastopowały” ją — fakty:

Po pierwsze: młody człowiek wcale nie uciekał z NRD tylko z Niemieckiej Republiki Federalnej. Syn bezrobotnego inwalidy wojennego — był wychowankiem domu młodzieżowego gdzie panował wieny reżim. Kiedy wychowawca po raz któryś z rzędu nadużył siły w stosunku do młodego chłopca, ten uciekł po prostu z zakładu. Po drodze najprawdopodobniej zabłądził i wszedł w strefę graniczną.

Po drugie: młody człowiek żyje. Został otoczony troskliwą opieką przez lekarzy w NRD. Dzięki energicznej akcji lekarzy wyzdrowiał z tej opresji, chociaż nie bez widocznych skutków swojej lekkomyślności.

Po trzecie: ojciec chłopca przybył do NRD aby odwiedzić swojego syna w szpitalu i nie tylko

podziękował władzom NRD za opiekę nad synem, lecz także nie ukrywał swego krytycznego stosunku do porządków panujących w Niemieckiej Republice Federalnej, które doprowadzają do takich właśnie przypadków.

Propaganda zachodniemiecka nie po raz pierwszy została zde-maskowana. Rozprzestrzenianie kłamliwych informacji nie jest bowiem przypadkowe. Jest to stała metoda stosowana dla oczernienia NRD i innych krajów socjalistycznych. Niedawno prasa ta opisywała rzekomo ucieczkę żołnierzy radzieckich do Szwecji. Po olimpiadzie ośrodki propagandy zapewniali, że do NRD nie wrócił jeden z zawodników z NRD-owskiej ekipy. Wszystkie te wiadomości okazały się wyssane z przysłowiowego brudnego palca.

Niedawno na granicy NRD został zastrzelony przez zachodniemieckiego dywersanta jeden z żołnierzy NRD strzegących granicy. Nawet z tego wypadku próbowano ukuć broń propagandową przeciwko naszemu zachodniemu sąsiadowi. Machery od wojny psychologicznej, stosują wypróbowaną przez Goebbelsa metodę, która wychodzi z założenia, że nawet z najbardziej nieprawdopodobnego kłamstwa coś pozostaje w świadomości odbiorcy.

TADEUSZ DERLATKA

II tom Czerwini i Płomień

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Rozbroiwszy minę wstał, zdjął polówkę, otarł twarz dobytym z kieszien czystym ręcznikiem i przymykając oczy wystawił ją na słońce i wiatr. Pod plecami miał chropawy wrak czołgu. Obok w krzaku kwitnącej tarniny dogadywała się para sikorek i samczyk śpiewał coraz głośniejsze, wraz z wyższymi tonami grały mu w gardle srebrne dzwonki.

Otworzywszy oczy żołnierz obejrzał się na chałupę Czeresińników. Na świeżo posypanym dachu sterczała wiecha z wiankiem i wstążkami. Westchnął, zmierzzył wzrokiem ile jeszcze zostało niesprawdzonego ugoru i jak wysoko słońce, wziął się znów do pracy.

Pochylony, wpatrzony w ziemię i polyskliwe ostrze swego szczupła nie widział, że dowódca plutonu z płaszczem na rękę, z plecakiem zarzuconym na jedno ramie, niesie na swą kwatę spory odbiornik radiowy. Gdyby widział pobiegłby pewnie obok czołgowego wraku przez rozminowane pole, żeby pomóc. A tak to chorąży sam taszczył niezgrabne piono-pudło aż do tego miejsca obok chałupy, z którego spostrzegł trzy płytkie skiby na ryzku. „Skąd stary wziął konia?” — pomyślał ze zdumieniem, bo we wsi nie było ani jednego.

Za węgla wyszedł nisko pochylony Tomasz w chomącie na ukos przez pierś. Szarpnięciami wpiął nogi w ziemię, linkami bez orczyka ciągnął plug, który prowadził ojciec. Obaj zżajśni, zmęczeni, niczego nie widzieli dokoła.

— Panie Czeresińku! — zawołał chorąży.

Plug stanął, stary zwolna rozprostował plecy.

— Czego? — spytał zachrypniętym głosem.
— Wieczór już.
— Wieczór? No, to koniec. Wypręgaj się, Tomuś.
Obaj podeszli do oficera i wówczas błysnęło, ułtyzeli wybuch i krótki krzyk. Chmurka kurzu zawisła nad wrakiem czołgu.
— Cholera! — zaklął chorąży.

Rzucił radio i swe rzeczy na ziemię, pobiegł w tamtą stronę przez ugor.

✱

Po kolacji Czeresińnikowa wyszła z chałupy dać jeść prosiakowi, a mężczyźni zostali w izbie. Karbidówka jaskrawym płomieniem rozświetlała mrok. Tomasz reperował postrzeloną harmonię, którą kupił na targu w Kozienicach od rannego krasnoarmiejca. Zaciągając palcami dziury, próbował grać parę taktów. Stary ośnikiem strugał orczyk. Chorąży oparł w zamyśleniu głowę na dloni, a lokcie o stół zbity z desek. Leżało na nim parę kartofli w lupinie, polówka wojskowego chleba, stała konserwa rozcięta na dwie części. I samotnie na pustym miejscu łyżka — rzeźbiona drewniana kopystka młodego sapersa. Reszta wódki drgała na dnie butelki, podzwaniały niedopite szklanki od szturchnięć struganego na orczyk kołka, a Czeresińnik opowiadał niespiesznie, z przerwami.

— ...po walce nie chciałem się nawet upominać, ale generalnie dgonił i powiada: zasłużyłeś... — spadała gruba strużyna, błysnęło ostrze — ...jak niejedną nie zasłużył tak ty zasłużyłeś, masz tu kwit na drzewo i bierz. Tak powiedział. I order też miałem dostać, ale oni zaraz dali poszli na Warszawę.

Chorąży słuchał i nie słuchał. Sięgnął do saperskiej kopystki, przełożył bliżej siebie, w palcach zaczął obracać.

Przerwał Czeresińnik swoją opowieść, potarł nieogoloną brodę i powiedział:

— Wyższe przecie.

— Pewno, że wyższe — odrzekł chorąży — ale bez dloni nieporęcznie mu będzie. Gorzko matka zapłaci i to nie jeden raz. Młody bardzo...

„Preludium
antyamerykańskie”

Podobnie jak wiele innych krajów na Zachodzie — Japonia przeżywa obecnie gwałtowne demonstracje studenckie. Mają one jednak wyjątkowo „specyficzny” skądś się bierze bowiem przeciwko USA i grożą oziębieniem stosunków ja pońsko-amerykańskich. Demonstracje w tym kraju trwają już od przeszło 6 miesięcy ogarniając około 90 proc. z 377 wyższych uczelni japońskich. Z końcem października zamkniętych zostało np. 6 uniwersytetów na skutek bojkotu wykładowców przez młodzież akademicką. Na pozostałych uczelniach zajęcia odbywają się z przerwami, paraliżowane raz po raz przez niezadowolonych z polityki swego rządu studentów.

Opozycja przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie i utrzymywaniu baz USA na terenie Japonii — wzrasta. Tegoroczne demonstracje zdaniami amerykańskiego tygodnika „U. S. News and World Report” były najsilniejsze od roku 1960 w którym odwołana została wizyta Eisenhowera w Japonii. Jednak zdaniem tokijskich kół oficjalnych są one jedynie preludium do potężnych demonstracji antyamerykańskich jakie mogą wstrząsnąć w przyszłym roku Japonią, na znak protestu przeciwko ewentualnemu odnowieniu japońsko-amerykańskiego tzw. układu o bezpieczeństwie (a więc przedłużeniu pobytu wojsk amerykańskich na terenie tego kraju), którego termin ważności wygasa w 1970 roku. (JW)

Nadal niebezpieczna

Od 1 do 10 grudnia obchodzimy corocznie Dni Przeciugruźlicze. W tym okresie nasilamy akcje propagandową, popularyzujemy zasady walki z gruźlicą. Wprawdzie dane statystyczne poprzyniają się co roku, za wcześnie jest jednak na zupełnie optymizm, jakkolwiek ba gatelizowanie sytuacji może przynieść niepowetowane szkody. Jak ważny jest udział wszystkich mieszkańców świadczący fakt istnienia społecznych komitetów do walki z gruźlicą. Ich działalność jest ważna, — umożliwia dotarcie do całego społeczeństwa. Zobaczmy jak przedstawia się w ostatnim roku problem ten w Poznaniu, jakie są wyniki i dlaczego w dalszym ciągu konieczna jest pomoc społeczeństwa?

Poznań w walce z gruźlicą należy do przodujących w kraju. Dobrze zorganizowana sieć Po radni Przeciugruźliczych, rozciągająca się stale Ośrodek do Walki z Gruźlicą — leczący a jednocześnie spełniający ważną rolę konsultacyjno-instrukcyjną, przyczyniły się znacząco do poprawienia wskaźników. I tak gdy dla całej Polski liczba zachorowań na gruźlicę na 100 tys. mieszkańców wynosi 121,1 to dla Poznania 81,6. W porównaniu z rokiem 1965 poważnie zmalała liczba leczących się w ambulatoriach i szpitalach. W roku 1965

leczyło się 2 659 osób, obecnie 1 459.

Dlaczego wobec tak pozytywnych wskaźników w dalszym ciągu alarmujemy? Dlaczego Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą wydaje tysiące broszur, afiszy, ulotek?

Po pierwsze w naszym kraju wskaźniki przedstawiają się dużo gorzej niż w krajach sąsiednich. Siegnijmy do najbar dziej przykrego wskaźnika. Na 100 tys. mieszkańców, na gruźlicę umiera: w NRD 10 osób, w CSRS 14 osób, a w Polsce 30. Podobnie niekorzystnie przedstawiają się inne wskaźniki.

Nie można milczeć. Tylko w Poznaniu mamy 600 chorých chrońców z pratkującą gruźlicą. Nie byłoby to tak tragiczne, gdyby połowa z nich nie odmawiała jakiegokolwiek leczenia. A przecież oni są głównymi rozprzecznikami choroby. Stawiają trudności, że jeden taki chory w ciągu roku zakaża pięć zdrowych osób.

Władze miasta przywiązują dużą wagę do zmniejszenia liczby chorých chrońców. Ostatnio wyasygnowały 2 mln złotych na zakup specjalnych leków — konpromisywny i etap butelu. Leci te właśnie mają pomóc chorým. Na kurację, która ma trwać około pół roku zaliczono się z 600 chorých tylko 90.

Nie ma niestety przepisów zmuszających chorých do le-

czenia. Służba przeciugruźlicza jest zatem bezsilna. Nim ustawodawstwo nasze nie zajmie się sprawą przymusowego leczenia wszystkich chorých, co postulują lekarze, musimy sięgnąć do pomocy Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą. Ten organ ma możliwość wywierania nacisku na chorých i ich otoczenie. Wy daje się, że konieczne jest również zajęcie się sprawą powrotu do pracy ozdrowieńców, ich pełnej rehabilitacji. Nie zawsze zakłady pracy starają się pomóc człowiekowi choremu na gruźlicę. Ustawy nakazują zajęcie się takimi ludźmi. Nie wolno ich zatem pozbawiać należnych praw. I właśnie te sprawy powinny również znaleźć się w centrum zainteresowania i działalności Miejskiego Komitetu do Walki z Gruźlicą w Poznaniu.

Nasuwa się wniosek. Czy nie stworzyć przy Ośrodku Przeciugruźliczym pracowni rehabilitacyjnej chorých, w której mogliby oni zdobyć nowy zawód. Jedno sanatorium w Polsce z 330 łózkami prowadzi ce rehabilitację, to chyba za mało.

Piękne wyniki osiągnęło na sze miasto w walce z gruźlicą u dzieci i młodzieży. Potwierdzeniem tego jest fakt, że w roku ubiegłym tylko u 2 dzieci i 60 młodzieży wykryto świe że zmiany spowodowane gruźlicą płuc. Naturalnie te wyniki osiągnięto dzięki naprawdę bardzo dobrze zorganizowanej sieci poradni, szczepieniom BCG, które w roku ubiegłym objęły 98,7 noworodków. Do prawy zdrowia u dzieci przyczyniło się również izolowanie w prewencji dzieci ze środowisk chorých na gruźlicę. Wreszcie nie można zapomnieć, że lekarze szkolni włączyli się do walki z gruźlicą.

Poznański Ośrodek do Walki z Gruźlicą dysponuje wszystkimi środkami tak organizacyjnymi jak i leczniczymi. Cho dzi teraz głównie o to, by z tego całego arsenału korzystali wszyscy chorzy na gruźlicę. Ponętna realizacja w poważnym stopniu zależy od świadomości społeczeństwa, od jego czynnego udziału w walce z gruźlicą. I dlatego konieczne jest rozszerzenie form pracy Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą, docieranie do wszystkich środowisk, zakładów pracy, by w szybszym tempie zbliżyć się do całkowitej likwidacji tej społecznej choroby.

JERZY KNAPIK

AFERA OERLIKON-BUEHRLE
ZATACZA
CORAZ SZERSZE KRĘGI

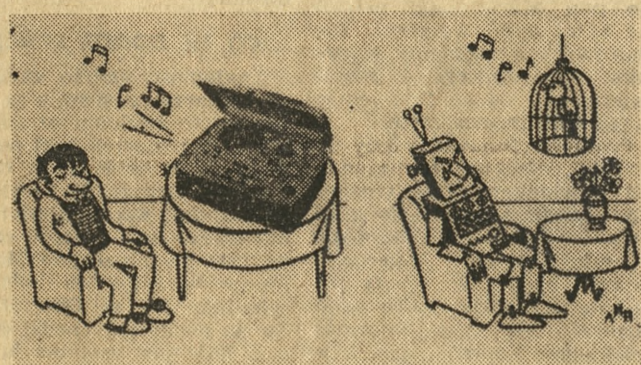
Śledztwo prowadzone przez generalną prokuraturę szwajcarską w pełni potwierdziło zarzuty: koncern zbrojeniowy Oerlikon-Buehrle AG wyeksportował nielegalnie do krajów strefy konfliktowej, a między innymi do Izraela, Libanu, Arabii Saudyjskiej i Południowej Afryki uzbrojenie i amunicję wartości ponad 10 mln franków szwajcarskich. Prowadzący sprawę prokurator Hans Walder podał, że koncern dostarczał tam nie tylko broń ale również instruktorów. W tej sytuacji władze szwajcarskie wydały koncernowi natychmiastowy zakaz eksportu do czasu wyjaśnienia sprawy. W opinii szwajcarskiej panuje wielkie poruszenie. Z oburzeniem dowiedzieli się oni, że obywatele szwajcarscy nie tylko pełnią charytatywne funkcje z ramienia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na terenach objętych wojną, lecz również wysyłani są tam przez kapita listyczne firmy jako instruktorzy obsługi szwajcarskiego uzbrojenia. Stanowi to poważny cios dla renowy szwajcarskiej neutralności.

Coraz sceptyczniej przyjmuje się w Zurychu wersję jakoby dyrekcja generalna Oerlikon-Buehrle AG nie wiedziała o przemyśle broni i fałszerstwach dokonywanych przez jej wysokich urzędników.

Rząd szwajcarski wyciągnął już pierwsze konsekwencje ze skandalicznej afery. W przyszłości wszelkie potwierdzenia odbioru dostaw szwajcarskiej broni i amunicji kontrolowane będą w drodze dyplomatycznej. Niektórzy dyrektorzy Oerlikon-Buehrle AG, jak wyszło obecnie na jaw, przedstawiali władzom niejednokrotnie fałszyfikaty zaświadczeń wskazujących na całkiem inny kierunek transakcji.

Zakaz eksportu koncernu zbrojeniowego, którego jednym z głównych odbiorców jest NATO wywołał zaniepokojenie sfer wojskowych szeregu państw zachodnioeuropejskich. Obawiają się one kłopotów zaopatrzeniowych o ile zakaz wywozu utrzymywany będzie przez dłuższy czas. W ubiegłym roku koncern Oerlikon-Buehrle AG sprzedał za granicę uzbrojenie wartości ponad 200 mln franków szwajcarskich. Skandaliczna afera przemysłowa Oerlikon-Buehrle AG przybiera coraz szersze kręgi. Również Szwecja rozważa wprowadzenie specjalnych zarządzeń kontrolnych w dziedzinie eksportu broni.

JAN MOSZCZEŃSKI



Rok 1968

Rok 2068

FILM

Między uczuciem
a rozumem

„WYPADEK”. Film produkcji angielskiej. Scenariusz: Harold Pinter. Reżyseria: Joseph Losey. Wykonawcy: Stephen — Dirk Bogarde, Charley — Stanley Baker, Anna-Jacqueline Sassard, William Michael York, Rosalind-Vivien Merchant, Francesca — Delphine Seyrig, rektor — Alexander Knox, Laura — Ann Firbank i inni. Nagroda specjalna Jury na XX MFF w Cannes w 1967 r.

Jeden z najsławniejszych młodych dramaturgów i jeden z najlepszych współczesnych reżyserów współz gronem dobrych aktorów zrealizowali „Wy padek” — film wybijający się zde cydowanie na czoło wśród tej szaryzmy i miernoty pleniącej się od dziesięciu lat na ekranach naszych kin. Z prawdziwą przyjemnością ogląda się taki film, który nie sili się na nowoczesność formy za wszelką cenę (często tą ceną bywa jasność myśli, zrozumiałość), lecz w klasycznym kształcie przedstawia nam niezwykłą świeżość wypowiedzi, klarowność połączoną z elegancją, zjadliwą satyrę społeczną z oryginalnym humorem.

„Wypadek” daje nam obraz mikroświata uniwersytetu w Oxfordzie (Wielka Brytania), bodaj najsławniejszego na świecie. Spe cyfiką tej uczelni podobnie jak

innej sławnej i równie starej w Cambridge, jest ścisłe odizolowanie nie wykładowców i studentów od społeczeństwa. Jedni i drudzy mieszkają razem w college'ach, studenci sąsiadują o drzwi ze swymi profesorami, jadają razem na tych samych salach spacerują w tym samym uniwersyteckim parku. Spotykają się często po zajęciach wynikających z programu, także na platformie czysto towarzyskiej.

Oczywiście taka zażyłość przynosi różnorakie skutki. Poza podobno świetnymi rezultatami na polu nauczania skutki objawiają się także w sferze bardzo osobistej. Oto Stephen czterdziestoletni nie wykładowca (żona, dzieci) zakochuje się w studentce, której jest uniwersyteckim opiekunem. (W Oxfordzie i Cambridge każdy student ma opiekuna z grona wykładowców). Miłość ta, cieszy się wzajemnością, wszakże Stephen targany konfliktem między uczuciem a rozumem, między sumieniem a obowiązkiem nie waży się na jakieś śmielsze kroki wobec dziewczyny.

Zupełnie inaczej natomiast postępuje kolega Stephena Charley, beceremeralnie robiący z dzie wczyny swoją kochankę. Jeśli dodamy, że dziewczyna ta cały czas

jest narzeczona jednego z kolegów — studentów, a Stephen w trakcie borykania się ze swym uczuciem spędza noc ze swą kochanką z dawnych lat — będziemy mieli pewien obraz uczuciowego galimatiasu, jaki nam prezentuje spółka Pinter — Losey. Ale nie dajmy się zwieść pozorom. Film ten jest prawdopodobnie nakierowany bardziej na penetrację związków od dawna istniejących niż tych, które się na naszych oczach zawiązują. Jak bowiem wyglądała ta małżeństwa, w których młoda studentka wprowadza tyle zamieszania? Czy ci wieloletni małżonkowie znają się naprawdę, czy mają sobie coś do powiedzenia, czy sobie ufają, czy można jeszcze mówić o miłości między nimi? Czy w ogóle tego rodzaju związki mają sens? A zespół reguł postępowania, który ludzie zaakceptowali od niepamiętnych czasów, a w których dorosły człowiek kryje się ze swymi uczuciami jak ściana ny zając — czy wytrzymuje próby naszych czasów?

Oto garść pytań nasuwających się z filmu, pytań stawianych przez twórców, lecz nie znajdujących w materiał filmowej jednoznacznych odpowiedzi. Ktoż bowiem potrafiłby dać takie odpowiedzi? Dostajemy w każdym razie wiele materiału do przemyśle nia, dostajemy ostry, satyryczny obraz ekskluzywnego środowiska, w którym wiele zasad moralnych uległo zachwianiu. A że wszystko to podano w wyjątkowo atrakcyjnej formie rzecz jest naprawdę godna polecenia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



ŚRODA: 10.25 — „Małżeństwo z miłości” film z serii „Dr Wojeck”, 16.55 — „Zwierzętnik”, 17.40 — „Nie tylko dla pań”, 18 — „Laura — Berta — Dora” — program pop. — naukowy 18.15 — „Metamorfozy”, 18.45 — „Wszelchnia TV — Oblicza Temidy”, 20.05 — „Małżeństwo z miłości”, 20.35 — „Światowid”, 21.25 — PKF 21.35 — „Stefan i Helena” z dzienników S. Zeromskiego.

CZWARTEK: 8.35 — „Tajemnice tajgi” — film prod. radz. 16.55 — „Ekran z bratkiem” 18 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny 18.20 — Kronika 50-lecia Kraju Rad (rok 1927) 18.45 — „Dawna muzyka i pieśni krajów nadbałtyckich”, 20.05 — „Gdzie budować” — progr. ekon. 20.35 — „W imieniu Rzeczypospolitej” — z cyklu „Stawka większa niż życie” 21.40 — „Na morskich szlakach”.

PIĄTEK: 10.25 — „W imieniu Rzeczypospolitej”, film z cyklu „Stawka większa niż życie” 16.55 — „Miś z okienka” 17.35 — „Człowiek z ziemią”, 18.05 — Koncert Zespołu Aleksandrowa (film) 18.20 — „Zyciorys niezwykłego człowieka”, 18 — „Wiem wszystko” — teleturizm 20.05 — „Star — 68” — reportaż z fabryki samochodów 20.35 — Teatr TV „Wypluty przez Tęczę”,

SOBOTA: 10.25 — „Człowiek w cieniu”, 15.40 — TV Kurs Rolniczy „Pytania i odpowiedzi”, film 16.20 — „Między nami kobietami”, 17.05 — Konkurs 5 milionów, 18.05 — „Człowiek i morze” — film serialowy, 19 — Wieczorne rozmowy, 20.10 — Tele-Echo, 20.50 — „Porwanie Sabinek” — teatr TV, 22.55 — „Człowiek w cieniu” — film ang.

NIEDZIELA: 8.35 — TV Kurs Rolniczy — „Pytania i Odpowiedzi” 9.20 — Polska Kronika Filmowa 9.30 — „W imieniu Rzeczypospolitej” z cyklu „Stawka większa niż życie”, 10.30 — Międzynarodowe spotkanie bokserkie o Puchar Europy (Polska — Włochy), 13.40 — „Prom” — koncert muzyki popularnej. Dyryguje J. Krenz 14.30 — „Wiśniowe straszki” — baśń dla dzieci 15.30 — „Przemiany”, 16 — „Warszawskie skrzydło” z cyklu „Polacy na frontach II wojny światowej” 16.15 — „Piórkiem i węgiem” — Zegary 16.35 — „W górę Wisły” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia” 16.55 — „Najwcześniejsze komedie Filipa i Flapa” — film prod. USA 17.50 — Klub 6 kontynentów 18.30 — „Przeleciała ćwierć wieku” — wg. scenariusza S. Grodzkiej 20.05 — „Witaj smutku” — film prod. USA, 21.55 — „Ewa i dzieci” — film z serii „Ewa”. (G)

Z KSIĄŻKĄ NA TY
PIW-owskie rarytasy

Należą zawsze do nich nowe pozycje z kilku znanych serii wydawniczych tej oficyny. Mało się spotyka domów, gdzie w bibliotekach domowych nie wycyła się ku nam okładki poetyckiej serii „celofanowej”, książeczki cyklu „Z jednorozcem”, tomy wreszcie serii „ceramowskiej”...

Nowa pozycja „ceramowska”, dzieło Germana Arciniegasa — „Burliwe dzieje Morza Karaibskiego”, dorównuje poziomem poprzednim wydaniom. I temat — jak zawsze — pasjonujący. Tym razem w cze rech istotnych, zamiennych już podtytułami częściach — Wiek Złoty, Wiek Srebrny, Wiek Oświecenia i Wiek Wolności, odpowiadających chronologicznie wiekom XVI, XVII, XVIII i XIX — poznajemy osobliwą i sensacyjną w niejednym historycznym obszarze Morza Karaibskiego, którego losy czę stokróć wpływały w sposób zasadniczy na losy całego świata i jego cywilizacji. G. Arciniegasa, kolumbijczyk, uka zuje sprawy i ludzi, w sunie tworzące wielką, zaprawioną przygodą, historię. Od Kolumba, Cortes'a, Pizarra, Drake'a całej gromady tych wielkiej klasy awanturników, wytyczających konkwistadorski szlak szesnastowieczny poznajemy bar złiwie czasy przemian i ich stabilizowanie, by zamknąć książkę na historii budowy Kanału Panamskiego, przez co wkroczyliśmy w nader współczesną historię. Autor głęboko wie-

rzy, że „w gorącej bryzie Morza Karaibskiego zalopoczą na wietrze sztandary demokracji jak nadzieja ludów Ameryki”.

W cyklu „Współczesna proza światowa” ukazało się sporo już książek, spełniających ambicje wydawców i oczekiwania czytelników. Jose Cabanis, pisarz sławiony nagrodą Renaudot, w dwóch samodzielnym, ale łączących się osobą bohatera i tematem — problemem miłości — opowieściach pt. „Igranie z nocą. Bitwa o Tuluzę”, kreśli misternie, poetyckie, ale i krytyczne studium psychologiczne. Proza to bardzo subtelna, nastrojowa, głęboka w ukaźowaniu złożoności człowieczych uczuć, wychodząca im naprzeciw, ale i nie cofająca się przed surowymi ocenami. Rzecz warta polecenia. Pewnego przygotowania wymaga „nowy tom — „Opowieści kosmologiczne” autorstwa dobrze znanego polskiemu odbiorcy Italo Calvino. Dwaścieście tych drobnych, utworów tworzy całość, w której sprawy kosmosu, przyszłości, superświata, kiedy czas za cnie się liczyć latami świetlnymi, poddane są ironicznej, do broliwej, ale i surowej, smagającej kiedy indziej przekpi nie. Człowiekiem i jego skłonnościami zajmuje się też William Faulkner w „Przypowieści”, książce, która według za mierzeń autora, miała stać się podsumowaniem jego ideologii, zwłaszcza namiętnego pro

testu przeciwko wojnie. Tematyka pierwszej wojny światowej, jest jakby tylko pretekstem do wypowiedzi znacznie ogólniejszych, pretekstem ukazywania zresztą z całą maestrią tego światowego pióra. Powojennych natomiast spraw, choć w jakimś sensie z rozwiązań ostatniej wojny wynikających, dotyka Hermann Kant, pisarz niemiecki średniego pokolenia, w powieści „Aula” o charakterze autobiograficznym. Po raz pierwszy podobnie wnikliwej analizie poddane widzi my dzieje pierwszych lat NRD, z triumfami, ale i z „dziecięcymi chorobami młodej republiki”.

W Klubie Interesującej Książki ukazuje się powieść wychowaną we Włoszech Francuzki, Edmonde Charles-Raux — „Zapomnieć Palermo” (nagroda Goncourtów 1966). Akcja dzieje się w Nowym Jorku w środowisku Sycylijsków, w ogóle Włosi są bohaterami utworu. I oto z jednej strony jest świat amerykański z jego specyficznym stylem życia, z drugiej autentycznym krajobrazem sycylijskiego i kształtowanej przezeń psychiki ludzkiej.

„Jednorozec” przynosi chyba najlepsze w dorobku tego doskonałego, subtelnego pisarza — myślę o Julianie Kawalcu — opowiadanie pt. „Szu kam domu”, gdzie substancja psychologiczna wychodzi na czoło, ukazując u Kawalca no we możliwości pogłębiania w dzieła świata. I jak zawsze jest ukończenie wsi, przeciwstawienie jej miastu, jest subtelna analiza przemian zachodzących nie tylko na zewnątrz ludzi, ale i w nich samych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Ostatnia kolejka w I lidze żeńskiej

Interesujący, międzynarodowy turniej juniorów

Ostatnie dwie kolejki rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykarek zgrupowały w Poznaniu jednocześnie pod koszem wszystkie trzy pierwszoligowe drużyny akademickie z Warszawy, Lublina i Poznania. Czwartym zespołem walczącym będzie Lech.

Trzeci reprezentant Poznania w I lidze kobiet — Olimpia, rozegra ostatnie mecze z Polonią Warszawą i Łódzkim Klubem Sportowym.

Przodownikiem tabeli jest Wisła, która nie poniosła żadnej porażki w rozgrywkach I rundy. Z drużyn poznańskich najtrudniejsze zadanie czeka Lecha. Wystąpi on w składzie osłabionym.

W dniu dzisiejszym odbędą się dwa następujące mecze: o godz. 19 Lech — AZS W-wa w sali przy ul. Chwiałkowskiego; AZS Po-

znań — AZS Lublin, godz. 19 w sali przy ul. Mińskiej.

KKS Lech, dorocznym zwyczajem, organizuje w dniach 27 do 29 bm. w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34 doroczny turniej dla juniorów o Puchar Redakcji Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu w konkurencji międzynarodowej. W zawodach uczestniczyć będą drużyny: SC Chemie — Halle (NRD), Peci Vasutas Sportkor — Budapeszt, reprezentacja Polski i zespół gospodarzy. (x)

Hokeiści ZSRR wygrali turniej

Zespół Kanady zajął ostatnie miejsce

W Moskiewskim Pałacu Sportu na Łużnikach zakończył się międzynarodowy turniej hokejowy. W decydującym o pierwsze miejsce spotkaniu I reprezentacja ZSRR wygrała z Kanadą — 6:0 (2:0, 0:0, 4:0) a II reprezentacja ZSRR zremisowała z Finlandią — 2:2 (0:1, 1:0, 1:1).

Zwycięzcą turnieju, hokeiści I zespołu ZSRR nie przegrali ani jednego meczu zdobywając 6 pkt. Drugie miejsce zajął ZSRR II — 3 pkt., wyprzedzając Finlandię — 2 pkt. i Kanadę — 1 pkt.



Bogaty sezon imprez Poznańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego zamknięty zostanie w tym miesiącu ciekawie zapowiadającymi się zawodami w gimnastyce artystycznej Polska — Ukraina.

Polski Związek Narciarski ogłosił kalendarz imprez krajowych na sezon 1968/69. Składa się on z 72 imprez z których centralną będzie tradycyjnie Memoriał Bronisława Czechy i Heleny Marusarzówny w Zakopanem od 4 do 9 marca.

W poznańskiej lidze międzywojewódzkiej koszykarek przodownikiem jest Odra Wrocław przed Sprotawią i Śląską II. Wielkopolskie drużyny zajmują w kolejności następujące miejsca: 4) Energetyk, 6) AZS II Poznań i 7) Gwardia Pila. W lidze międzywojewódzkiej koszykarzy walka o pierwsze miejsce toczy się między Wartą Poznań i Zagłębiem Konin.

Międzynarodowe imprezy naszych ciężarowców zainaugurowane zostaną w lutym 1969 r. spotkaniem reprezentacji Polski i Finlandii w Zakopanem.

Po meczu z Francją

Drugi egzamin piłkarzy ręcznych

W czwartek udało się do stolicy Gruzji naszej reprezentacji w 7-osobowej piłce ręcznej, aby wziąć udział w międzynarodowym turnieju, który zostanie rozegrany w dniach 7—12 bm. W składzie białoczerwonych, po meczu z Francją, nastąpiły dwie zmiany: zamiast zawodników wrocławskiego Śląska — Krystiana Kłoska i bramkarza Bogdana Kowalczyka postanowiono wysłać dwóch młodszych graczy. Wiesława Krygiera (Anilana Łódź) i Włodzimierza Wachowicza (Concordia Piotrków). Obok nich wystąpią również: Andrzej Szybka (Spójnia) i Andrzej Szymczak (Anilana) oraz Zbigniew Dybøl (Grunwald), Wacław Książek, Zygfryd Kuchta, Andrzej Lech, Andrzej Włazło (wszyscy Spójnia Gd.) i Robert Zawada (Wybrzeże), Marek Nowakowski (W-wianka), Henryk Piotrowski (Grunwald) i Stanisław Stróżyk (AZS Gdańsk).

Nasza reprezentacja grać będzie w Tbilisi z reprezentacją ZSRR, Węgier, Bułgarii, Berlina oraz Gruzji. (o-za)

Raid Londyn — Sydney

Celnicy przygotowani na przyjęcie... zawodników

13 grudnia do portu w Perth w zachodniej Australii, ma zawinąć statek „Chusan”. Na pokładzie którego przybędą 72 zalogi automobilowe uczestniczące w rajdzie „maratonie” — Londyn — Sydney. Celnicy australijskiej policji i żandarmeria przygotowali wszystkie sprawy proceduralne na przyjęcie sportowców. Celnicy zapowiadają, że przy odprawie nie będą formalistami i postarają się wykonać swoją pracę jak najszybciej, aby zawodnicy mogli wyruszyć na ostatni 550 kilometrowy odcinek wielkiego maratonu. (o-za)

Bookoła Meksyku

Polacy na 9 miejscu

Po 10 etapach kolarskiego wyścigu bookoła Meksyku, który dotarł do Guadaluajary, liderem indywidualnym jest nadal kolarz radziecki — Sokołow — 31:59.41 przed Sarabą (Meksyk) — 32:06.09. Najlepsi z Polaków — Tadeusz Zadróżny z Polaków — 32:13.26 zajmując obecnie 14 pozycję. Z pozostałych Polaków: 36. Ryszard Gac — 32:26.40, 51. Bogusław Fornalczyk — 32:42.54, 63. Tymoteusz Macyszyn — 33:07.16.

W klasyfikacji drużynowej po 10 etapach prowadzi nadal zespół „Pesi-Cola” (Meksyk) — 93:23.06 przed ZSRR — 93:25.55. Polska jest nadal na 9 miejscu z czasem 95:23.00.

Zwycięzcą 10-go etapu został Sokołow (ZSRR) przed Holendrem de Leeuwem oraz Herrera (Meksyk). (o-za)



PÓŁ MILIONA I PREMIA
z wylosowanej 3-cyfrowej
końcówki banderoli
CZEKA NA CIEBIE
W „KOZIOŁKACH”
K9565

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne

«POLFA»
Poznań, ul. Marcelesińska nr 6
ZAWIADAMIAJĄ O ZMIANIE NUMERU
CENTRALI TELEFONICZNEJ z 613-25
NA 623-15 — 19
z dniem 10. XII 1968 roku.
K9380

Przetargi

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 78 — ogłasza na dzień 20 grudnia 1968 r. PRZETARG NIE-OGRAŹONY na samochody:

1. Wolga M21J — cena wywoławcza 56.000,— zł
2. Warszawa M-20 — cena wywoławcza 30.000,— zł
3. Warszawa M-20 — cena wywoławcza 36.000,— zł
Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 78.
Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10—14 pod wyżej podanym adresem.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 36369g

Tańców towarzyskich — wycuca Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37470g

Student V roku udzieli korepetycji z matematyki, fizyki. Poznań, Czesława 17 m. 24. 37433g

Lekcji pisania na maszynie udzielam. Pl. Wolności 2 w podwórzu, na prawo, III ptr. 37339g

Kupno

Velorex 250 w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37450g.

Sprzedaz

Sprzedam okazjnie telewizor 15. Władozko — Grochowska 55a m. 4. 38107g

Sprzedam dwie wanny kąpielowe. Tel. 670-601.38248g

Futro burskie, nowe — sprzedam. Głogowska 124 m. 9. 38058g

Sprzedam 7-miesięcznego psa, rasy owczarek niemiecki, po rodzicach doskonałych. Balcerkiewicz, Krasickiego 46. 1133D

Sprzedam tanio skrzypce koncertowe. Dzierżyńskiego 20 m. 2a. 37393g

Stół okrągły rozkładany, bufet, maszynę do szycia w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 37408g.

Samochody

Lakiernia samochodów — Poznań, ul. Goleśkowska 20 tel. 323-82, wykonuje prace lakiernicze lakierami z żywicznymi. 36619g

Skoda Combi 1201, Gaz 57 ciężarówka, ciągnik ogrodnicy — sprzedam. Lewandowski, Wschowa, ul. Przyczyna Dolna 16. 1144p

Sprzedam Syrenkę 102. Chociszewskiego 21 m. 12. 38246g

„Skoda karosa”, wywrotka — kupię. Oferty 40990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K9185

Sprzedam samochód osobowy Skoda z zapasowym silnikiem typ 1102, cena 22.000 zł. Danuta Janicka, Lubasz k. Czarnkowa. 37392g

LoKale

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M3 w centrum Łodzi, na równorzędne w Poznaniu. Zgłoszenia: Marek Augustyn, Konin, Al. Zawadzkiego 3 m. 36. 37322g

Kraków — Azory, zamienię superkomfortową garsonierę 24 m², VII ptr., wina, na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37338g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M3, Gdańsk Przy morze, na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37265g.

Nieruchomości

Willa wolnostojąca, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, 3.000 m² ogrodowej ziemi — 500.000 złotych przy autobusie podmiejskim. Dom 2-pokojowy, kuchnia 3.100 m² ogród 200.000. Dom dwumieszkaniowy wyłaczony, wolne zaraz dwa obszerne pokoje, kuchnia 1.800 m² ogród nadający się na warsztat remonty także lakiernie samochodów, ul. Dąbrowskiego — 250.000 — sprzedam Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 38272g

Poszukuję do kupna dla poważnych reflektantów z większą gotówką wille wolnostojące, domy bliźniacze z ogrodami jedno i dwurodzinne wszelkiego rodzaju na terenie miasta Poznania i na peryferiach. Zgłoszenia z opisem, przyjmuję Pośrednictwo Nieruchomości Adamiński Poznań, ul. Matejki 33a, tel. 633-93. 38401g

Sprzedam działkę budowlaną 0,5 ha, zadrzewioną w Szczepankowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37509g.

Sprzedam nieruchomość 4 ha, koło Poznania. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37511g.

Domek jednorodzinny w Poznaniu, bl. okolicy, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, plac Hłodu Fruskiego 3 pod 1098. K9521

MIĘJSKIE PRALNIE I FARBIARNIE

w Poznaniu

zawiadamiają, że

w miesiącu grudniu 1968 r. wykonują po cenach zwyczajnych usługi suchego, chemicznego czyszczenia odzieży w terminie superekspresowym (24 godzin), przy zachowaniu dotychczasowej technologii obróbki.

ZLECENIA

PRZYJMUJĄ PUNKTY USŁUGOWE:

- nr 2 — ul. Wielka 25
- nr 11 — ul. Przybyszewskiego 44a
- nr 14 — ul. Wawrzyniaka 23/30
- nr 25 — pl. Miodej Gwardii 4d

Pozostałe punkty usługowe przedsiębiorstwa przyjmują zlecenia w przyspieszonym terminie wykonania do 4 dni. Natomiast usługi czyszczenia na mokro są wykonywane w term. do 7 dni.

JUŻ DZIŚ ODDAWAJCIE

DO CZYSZCZENIA WIOSENNA ODZIEŻ!

K9453

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Upzemysłowane Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41 — zatrudni zaraz:

— ST. EKONOMISTĘ d/s ZAOPATRZENIA BRANŻY OGÓLNOBUDOWLANEJ.
Warunki pracy i pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne — przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy w Poznaniu, ulica Żmigrodzka 41, telefon 672-045. K9517

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gostyniu, ul. Fabryczna nr 1 — zatrudni zaraz:

1. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki, wzgl. średnie ekonomiczne i 6 lat praktyki. Warunki pracy i pracy w układzie zbiorowym MGK. Mieszkanie rodzinne po okresie próbnym — zapewnione;

2. KIEROWNIKA Zakładu Remontowego — wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka w budownictwie i uprawnień budowlane, względnie średnie techniczne oraz 6 lat praktyki w budownictwie i uprawnień budowlane. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego MGK;

3. ROBOTNIKÓW FIZYCZNYCH — 2 osoby do transportu w Zakładzie Oczyszczania Miasta, oraz 3 osoby do ręcznego oczyszczania miasta. Wynagrodzenie w systemie dniówkowo-premiovym;

4. DEKARZY — 2 osoby;
5. CIEŚLI I STOLARZY — 2 osoby;
6. INSTALATORÓW c. o. i wodno-kan. — 2 osoby. Wynagrodzenie w systemie akordowym.

7. KIEROWCĘ z II kategorią prawa jazdy.
Warunki pracy i pracy do uzgodnienia. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. W9463

Różne

Pan, który swoim autem 27. X. 68, chciał podwieźć panią z dzieckiem, przozony jest o skontaktowanie się. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37798g.

Dr Józef Adler, Gwardia Ludowa 30 — zmiana telefonu na 304-26. 36301g

Kwiaciarnia w Szczecinie — poszukują dostawcy na kwiaty cięte. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1138p.

Poszukuję przedstawiciela na drobna galanterię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37407g.

Sprzedam korzystnie parcele 1.200 m² z rozpoczętą budową bliźniaka w Zabikowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37398g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich 13, prowadzone przez psychologa, pomyśli nie kojarzy małżeństwa. K9500

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Kawaler, lat 37, rzemieślnik, średniego wzrostu, pozna pannę miłą, zgrabną z mieszkaniem, do lat 33 lub wdowę z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37344g.

Praca

Fryzjerka damska przyjmie stałą pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37444g.

Zakład portretowy, zatrudni przedstawiciela. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37348g.

Pomoc domowa dochodząca 3 x w tygodniu, dobre warunki — potrzebna. Siemiradzkiego 3a m. 4. 38294g

Przyjmę oborowego (samotnego). Jan Nabzdzyk, Dąbrowa, p-ta Rozdrażew, pow. Krotoszyński. 37501g

Przyjmę dozorstwo. Warunek pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37418g.

Przyjmę ucznia do zawodu ślusarskiego. Poznań, Polna 27 — warsztat. 37429g

Nauka

Profesorowie udzielą pomocy w nauce uczniom szkół podstawowych i średnich. Grunwaldzka 22a m. 2. 38273g

† Dnia 4 grudnia 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, śp.

BRONISŁAWA TRAWCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 grudnia o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W bólu pogrążone

SIOSTRY, BRATOWA I BRATANKI

Dnia 5 grudnia 1968 r. zmarł w Bogu, po ciężkich i długich cierpieniach, nasz umiłowany syn, brat, siostrzeniec, bratanek, kuzyn i wnuk, przeżywszy lat 21, śp.

PRZEMYSŁAW LEMKE

absolwent Technikum Geodezyjno-Drogowego
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 14.30 z kosciny Szpitala Powiatowego w Wolsztynie.

W głębokim bólu i smutku pogrążeni
RODZICE, RODZENSTWO I RODZINA
Wolsztyn, Świerczewskiego 17, 38344g

W dniu 4 grudnia 1968 roku zmarł
KOL. INŻ.

STANISŁAW SARNOWSKI

długoletni członek i działacz Stowarzyszenia Elektryków Polskich
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

Cześć Jego pamięci!

ODDZIAŁ POZNAŃSKI

Stowarzyszenia Elektryków Polskich. 38351g

W dniu 5 grudnia 1968 r. odszedł od nas na zawsze w 42 roku życia, ukochany, najdroższy i bezgranicznie dobry mąż i ojciec

JÓZEF LABOCH

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Kołbynie na cmentarz, nastąpi w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 9.

O bolesnej stracie zawiadamia

pogrążona w żalobie

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ

† Dnia 5 grudnia 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 80, śp.

WIKTORIA ZAWODNA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Skarbka 41. 38354g

W dniu 3 grudnia 1968 r. zmarł
MGR INŻ.

SYLWESTER BARTZ

W Zmarłym stracił mi sumiennego współpracownika i cenionego kolegę.
Rodzinie Zmarłego składają:
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu. K9680

† Dnia 5 grudnia 1968 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 32, najdroższy mąż, ojczulek, syn, brat, wujek i szwagier, śp.

JAN GAWRONEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12 w Konarzewie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 16 i 19 „Przed-
wiosnie”; NOWY — g. 19 „Don
Carlos”; OPERA — g. 19 „Gra
Diavolo”; OPERETKA — g. 19 „We-
sola wojna”; MARCINEK — g. 11
przedstawienie zamknięte.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Lalka”;
KOŚCIAN: „Winnietou” (I, II i
III cz.); LESZNO: „Życie zlodzie-
ja”; NOWY TOMYŚL: „Najwięk-
sze widowisko świata”; Błędnę-
gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy”;
OBORKI: „Szczęście i „Czarna
pantera”; ŚREM Klubowe: „Ostat-
ni po Bogu”; Słonko: „Rysopis”
i „Mój przyjaciel delfin”; SRO-
DA: „Poradnik matrymonialny”;
SZAMOTUŁY: „Synowie Katie
Elder”; WĄGROWIEC: „Cztery
pancerni i pies” i „Bohaterowie
Telemarku”; WRZESNIA: „Hrabi-
na Cosel” i „Jesteśmy z partią”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 56 Kon-
cert Poznański: dyrygent — Aleks-
ander Szeligowski; soliści: J. Ro-
mańska (sopran), K. Myrlik (ten-
or), Wł. Malczewski (baryton).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 77) —
g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkow-
skiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytade-
la) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — KPP, PPR i PZPR w
Wielkopolsce — g. 10-18.
BWA (St. Rynek — Arsenale) —
Malarstwo i rzeźba J. Berdyska —
g. 10-18 (do 8. XII).
Muzeum Historii m. Poznania —
„Józef Strus z Poznania — lekarz i
uczonej Odrodzenia” — g. 10-15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Sa-
lon Jesienią poznańskich foto-
grafów-amatorów, członków PTF”
— g. 10-19.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Człowiek i jego świat dzisiejszy”
— wystawa J. Kaliszana — g.
10-20.
Salon ARPO (St. Rynek — Arse-
nale) — Malarstwo Ireny Zmarzli-
skiej-Dziewickiej — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 1,
— „Wystawa reliefów” I. Roso-
łowicza z Wrocławia oraz w Sa-
lonie Galerii — wystawa obrazów
H. Wanka — g. 17-22 (do 10. XII).
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” — g.
9-15.
Pałac Kultury (hall I ptr.) —
wystawa fotografów uczestników
pracy historii sztuki — g.
10-18.
Salon Wystawowy PK: „IV Wiel-
kopolski Festiwal Kulturalny
1969” — g. 12-20 (do 10. bm.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fa-
la 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g.
17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20
Kalejdoskop rytmów i melodii;
8.44 Konc. zyczeń; 9.14 kl. III
IV (wych. muzyczne); „Uczmy się
spiewać”; 9.20 Inspiracje jazzowe
w muzyce; 10. „Czas ojców” —
„Zdrada Hełka Kubisa” —
fragn.; 10.20 „Filmowe przeboje”;
10.50 Dr Zabinski przed mikrofo-
nem; 11.14 kl. IX (jęz. polski)
„Mandarynka” — słuch.; 11.30 Gra
Zespół M. Janicza; 11.49 „Poznań
swoje dziecko” gawędy psycholo-
ga; 12.10 „Koncert z polonezem”;
13.14 kl. III — IV „Na Karliń-
skiej pod piątym” — słuch.; 13.20
Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40
„Więcej, lepiej, taniej”; 14. „Czy
znasz tę książkę”; 14.30 Konc.
muz. popularnej; 15.05 „Sportow-
cy wieczny na start”; 15.20 Na or-
ganach Hammond — gra W. Ko-
lankowskiego; 15.30 „Od zielonej ge-
si do gwiazdzistego nieba” —
montaż utworów K. i G. Galszyńskiego;
16. „Popołudnie z młodzieżą”; 18
Muzyka na parkiecie; 18.40 Muz.
i aktualn.; 19.05 „Wiadomości pół
zartem pół serio”; 19.20 „Sylwet-
ki polityczne” — Willy Brandt;
19.30 „Wędrowni muzycy po kra-
ju”; 20.40 „Na radiowej estra-
dzie”; 22.10 Zapraszamy do tań-
ca; 22.40 Gra Pozn. Piętnastka Ra-
diowa; 23.15 Tańczymy do półno-
cy; 0.10 Program nocny z War-
szawy.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30,
14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30,
20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz; 8.05 „Po jednej
pioseneczce”; 8.35 „Partyzantka opo-
wiedzi”; 8.55 „Wiosna”; 9.15 „Wiel-
kopolska”; 9.45 „Wielkopolska”; 10.15
„Wielkopolska”; 10.45 „Wielkopolska”;
11.15 „Wielkopolska”; 11.45 „Wielkopolska”;
12.15 „Wielkopolska”; 12.45 „Wielkopolska”;
13.15 „Wielkopolska”; 13.45 „Wielkopolska”;
14.15 „Wielkopolska”; 14.45 „Wielkopolska”;
15.15 „Wielkopolska”; 15.45 „Wielkopolska”;
16.15 „Wielkopolska”; 16.45 „Wielkopolska”;
17.15 „Wielkopolska”; 17.45 „Wielkopolska”;
18.15 „Wielkopolska”; 18.45 „Wielkopolska”;
19.15 „Wielkopolska”; 19.45 „Wielkopolska”;
20.15 „Wielkopolska”; 20.45 „Wielkopolska”;
21.15 „Wielkopolska”; 21.45 „Wielkopolska”;
22.15 „Wielkopolska”; 22.45 „Wielkopolska”;
23.15 „Wielkopolska”; 23.45 „Wielkopolska”;
24.15 „Wielkopolska”; 24.45 „Wielkopolska”;
25.15 „Wielkopolska”; 25.45 „Wielkopolska”;
26.15 „Wielkopolska”; 26.45 „Wielkopolska”;
27.15 „Wielkopolska”; 27.45 „Wielkopolska”;
28.15 „Wielkopolska”; 28.45 „Wielkopolska”;
29.15 „Wielkopolska”; 29.45 „Wielkopolska”;
30.15 „Wielkopolska”; 30.45 „Wielkopolska”;
31.15 „Wielkopolska”; 31.45 „Wielkopolska”;
32.15 „Wielkopolska”; 32.45 „Wielkopolska”;
33.15 „Wielkopolska”; 33.45 „Wielkopolska”;
34.15 „Wielkopolska”; 34.45 „Wielkopolska”;
35.15 „Wielkopolska”; 35.45 „Wielkopolska”;
36.15 „Wielkopolska”; 36.45 „Wielkopolska”;
37.15 „Wielkopolska”; 37.45 „Wielkopolska”;
38.15 „Wielkopolska”; 38.45 „Wielkopolska”;
39.15 „Wielkopolska”; 39.45 „Wielkopolska”;
40.15 „Wielkopolska”; 40.45 „Wielkopolska”;
41.15 „Wielkopolska”; 41.45 „Wielkopolska”;
42.15 „Wielkopolska”; 42.45 „Wielkopolska”;
43.15 „Wielkopolska”; 43.45 „Wielkopolska”;
44.15 „Wielkopolska”; 44.45 „Wielkopolska”;
45.15 „Wielkopolska”; 45.45 „Wielkopolska”;
46.15 „Wielkopolska”; 46.45 „Wielkopolska”;
47.15 „Wielkopolska”; 47.45 „Wielkopolska”;
48.15 „Wielkopolska”; 48.45 „Wielkopolska”;
49.15 „Wielkopolska”; 49.45 „Wielkopolska”;
50.15 „Wielkopolska”; 50.45 „Wielkopolska”;
51.15 „Wielkopolska”; 51.45 „Wielkopolska”;
52.15 „Wielkopolska”; 52.45 „Wielkopolska”;
53.15 „Wielkopolska”; 53.45 „Wielkopolska”;
54.15 „Wielkopolska”; 54.45 „Wielkopolska”;
55.15 „Wielkopolska”; 55.45 „Wielkopolska”;
56.15 „Wielkopolska”; 56.45 „Wielkopolska”;
57.15 „Wielkopolska”; 57.45 „Wielkopolska”;
58.15 „Wielkopolska”; 58.45 „Wielkopolska”;
59.15 „Wielkopolska”; 59.45 „Wielkopolska”;
60.15 „Wielkopolska”; 60.45 „Wielkopolska”;
61.15 „Wielkopolska”; 61.45 „Wielkopolska”;
62.15 „Wielkopolska”; 62.45 „Wielkopolska”;
63.15 „Wielkopolska”; 63.45 „Wielkopolska”;
64.15 „Wielkopolska”; 64.45 „Wielkopolska”;
65.15 „Wielkopolska”; 65.45 „Wielkopolska”;
66.15 „Wielkopolska”; 66.45 „Wielkopolska”;
67.15 „Wielkopolska”; 67.45 „Wielkopolska”;
68.15 „Wielkopolska”; 68.45 „Wielkopolska”;
69.15 „Wielkopolska”; 69.45 „Wielkopolska”;
70.15 „Wielkopolska”; 70.45 „Wielkopolska”;
71.15 „Wielkopolska”; 71.45 „Wielkopolska”;
72.15 „Wielkopolska”; 72.45 „Wielkopolska”;
73.15 „Wielkopolska”; 73.45 „Wielkopolska”;
74.15 „Wielkopolska”; 74.45 „Wielkopolska”;
75.15 „Wielkopolska”; 75.45 „Wielkopolska”;
76.15 „Wielkopolska”; 76.45 „Wielkopolska”;
77.15 „Wielkopolska”; 77.45 „Wielkopolska”;
78.15 „Wielkopolska”; 78.45 „Wielkopolska”;
79.15 „Wielkopolska”; 79.45 „Wielkopolska”;
80.15 „Wielkopolska”; 80.45 „Wielkopolska”;
81.15 „Wielkopolska”; 81.45 „Wielkopolska”;
82.15 „Wielkopolska”; 82.45 „Wielkopolska”;
83.15 „Wielkopolska”; 83.45 „Wielkopolska”;
84.15 „Wielkopolska”; 84.45 „Wielkopolska”;
85.15 „Wielkopolska”; 85.45 „Wielkopolska”;
86.15 „Wielkopolska”; 86.45 „Wielkopolska”;
87.15 „Wielkopolska”; 87.45 „Wielkopolska”;
88.15 „Wielkopolska”; 88.45 „Wielkopolska”;
89.15 „Wielkopolska”; 89.45 „Wielkopolska”;
90.15 „Wielkopolska”; 90.45 „Wielkopolska”;
91.15 „Wielkopolska”; 91.45 „Wielkopolska”;
92.15 „Wielkopolska”; 92.45 „Wielkopolska”;
93.15 „Wielkopolska”; 93.45 „Wielkopolska”;
94.15 „Wielkopolska”; 94.45 „Wielkopolska”;
95.15 „Wielkopolska”; 95.45 „Wielkopolska”;
96.15 „Wielkopolska”; 96.45 „Wielkopolska”;
97.15 „Wielkopolska”; 97.45 „Wielkopolska”;
98.15 „Wielkopolska”; 98.45 „Wielkopolska”;
99.15 „Wielkopolska”; 99.45 „Wielkopolska”;
100.15 „Wielkopolska”; 100.45 „Wielkopolska”;
101.15 „Wielkopolska”; 101.45 „Wielkopolska”;
102.15 „Wielkopolska”; 102.45 „Wielkopolska”;
103.15 „Wielkopolska”; 103.45 „Wielkopolska”;
104.15 „Wielkopolska”; 104.45 „Wielkopolska”;
105.15 „Wielkopolska”; 105.45 „Wielkopolska”;
106.15 „Wielkopolska”; 106.45 „Wielkopolska”;
107.15 „Wielkopolska”; 107.45 „Wielkopolska”;
108.15 „Wielkopolska”; 108.45 „Wielkopolska”;
109.15 „Wielkopolska”; 109.45 „Wielkopolska”;
110.15 „Wielkopolska”; 110.45 „Wielkopolska”;
111.15 „Wielkopolska”; 111.45 „Wielkopolska”;
112.15 „Wielkopolska”; 112.45 „Wielkopolska”;
113.15 „Wielkopolska”; 113.45 „Wielkopolska”;
114.15 „Wielkopolska”; 114.45 „Wielkopolska”;
115.15 „Wielkopolska”; 115.45 „Wielkopolska”;
116.15 „Wielkopolska”; 116.45 „Wielkopolska”;
117.15 „Wielkopolska”; 117.45 „Wielkopolska”;
118.15 „Wielkopolska”; 118.45 „Wielkopolska”;
119.15 „Wielkopolska”; 119.45 „Wielkopolska”;
120.15 „Wielkopolska”; 120.45 „Wielkopolska”;
121.15 „Wielkopolska”; 121.45 „Wielkopolska”;
122.15 „Wielkopolska”; 122.45 „Wielkopolska”;
123.15 „Wielkopolska”; 123.45 „Wielkopolska”;
124.15 „Wielkopolska”; 124.45 „Wielkopolska”;
125.15 „Wielkopolska”; 125.45 „Wielkopolska”;
126.15 „Wielkopolska”; 126.45 „Wielkopolska”;
127.15 „Wielkopolska”; 127.45 „Wielkopolska”;
128.15 „Wielkopolska”; 128.45 „Wielkopolska”;
129.15 „Wielkopolska”; 129.45 „Wielkopolska”;
130.15 „Wielkopolska”; 130.45 „Wielkopolska”;
131.15 „Wielkopolska”; 131.45 „Wielkopolska”;
132.15 „Wielkopolska”; 132.45 „Wielkopolska”;
133.15 „Wielkopolska”; 133.45 „Wielkopolska”;
134.15 „Wielkopolska”; 134.45 „Wielkopolska”;
135.15 „Wielkopolska”; 135.45 „Wielkopolska”;
136.15 „Wielkopolska”; 136.45 „Wielkopolska”;
137.15 „Wielkopolska”; 137.45 „Wielkopolska”;
138.15 „Wielkopolska”; 138.45 „Wielkopolska”;
139.15 „Wielkopolska”; 139.45 „Wielkopolska”;
140.15 „Wielkopolska”; 140.45 „Wielkopolska”;
141.15 „Wielkopolska”; 141.45 „Wielkopolska”;
142.15 „Wielkopolska”; 142.45 „Wielkopolska”;
143.15 „Wielkopolska”; 143.45 „Wielkopolska”;
144.15 „Wielkopolska”; 144.45 „Wielkopolska”;
145.15 „Wielkopolska”; 145.45 „Wielkopolska”;
146.15 „Wielkopolska”; 146.45 „Wielkopolska”;
147.15 „Wielkopolska”; 147.45 „Wielkopolska”;
148.15 „Wielkopolska”; 148.45 „Wielkopolska”;
149.15 „Wielkopolska”; 149.45 „Wielkopolska”;
150.15 „Wielkopolska”; 150.45 „Wielkopolska”;
151.15 „Wielkopolska”; 151.45 „Wielkopolska”;
152.15 „Wielkopolska”; 152.45 „Wielkopolska”;
153.15 „Wielkopolska”; 153.45 „Wielkopolska”;
154.15 „Wielkopolska”; 154.45 „Wielkopolska”;
155.15 „Wielkopolska”; 155.45 „Wielkopolska”;
156.15 „Wielkopolska”; 156.45 „Wielkopolska”;
157.15 „Wielkopolska”; 157.45 „Wielkopolska”;
158.15 „Wielkopolska”; 158.45 „Wielkopolska”;
159.15 „Wielkopolska”; 159.45 „Wielkopolska”;
160.15 „Wielkopolska”; 160.45 „Wielkopolska”;
161.15 „Wielkopolska”; 161.45 „Wielkopolska”;
162.15 „Wielkopolska”; 162.45 „Wielkopolska”;
163.15 „Wielkopolska”; 163.45 „Wielkopolska”;
164.15 „Wielkopolska”; 164.45 „Wielkopolska”;
165.15 „Wielkopolska”; 165.45 „Wielkopolska”;
166.15 „Wielkopolska”; 166.45 „Wielkopolska”;
167.15 „Wielkopolska”; 167.45 „Wielkopolska”;
168.15 „Wielkopolska”; 168.45 „Wielkopolska”;
169.15 „Wielkopolska”; 169.45 „Wielkopolska”;
170.15 „Wielkopolska”; 170.45 „Wielkopolska”;
171.15 „Wielkopolska”; 171.45 „Wielkopolska”;
172.15 „Wielkopolska”; 172.45 „Wielkopolska”;
173.15 „Wielkopolska”; 173.45 „Wielkopolska”;
174.15 „Wielkopolska”; 174.45 „Wielkopolska”;
175.15 „Wielkopolska”; 175.45 „Wielkopolska”;
176.15 „Wielkopolska”; 176.45 „Wielkopolska”;
177.15 „Wielkopolska”; 177.45 „Wielkopolska”;
178.15 „Wielkopolska”; 178.45 „Wielkopolska”;
179.15 „Wielkopolska”; 179.45 „Wielkopolska”;
180.15 „Wielkopolska”; 180.45 „Wielkopolska”;
181.15 „Wielkopolska”; 181.45 „Wielkopolska”;
182.15 „Wielkopolska”; 182.45 „Wielkopolska”;
183.15 „Wielkopolska”; 183.45 „Wielkopolska”;
184.15 „Wielkopolska”; 184.45 „Wielkopolska”;
185.15 „Wielkopolska”; 185.45 „Wielkopolska”;
186.15 „Wielkopolska”; 186.45 „Wielkopolska”;
187.15 „Wielkopolska”; 187.45 „Wielkopolska”;
188.15 „Wielkopolska”; 188.45 „Wielkopolska”;
189.15 „Wielkopolska”; 189.45 „Wielkopolska”;
190.15 „Wielkopolska”; 190.45 „Wielkopolska”;
191.15 „Wielkopolska”; 191.45 „Wielkopolska”;
192.15 „Wielkopolska”; 192.45 „Wielkopolska”;
193.15 „Wielkopolska”; 193.45 „Wielkopolska”;
194.15 „Wielkopolska”; 194.45 „Wielkopolska”;
195.15 „Wielkopolska”; 195.45 „Wielkopolska”;
196.15 „Wielkopolska”; 196.45 „Wielkopolska”;
197.15 „Wielkopolska”; 197.45 „Wielkopolska”;
198.15 „Wielkopolska”; 198.45 „Wielkopolska”;
199.15 „Wielkopolska”; 199.45 „Wielkopolska”;
200.15 „Wielkopolska”; 200.45 „Wielkopolska”;
201.15 „Wielkopolska”; 201.45 „Wielkopolska”;
202.15 „Wielkopolska”; 202.45 „Wielkopolska”;
203.15 „Wielkopolska”; 203.45 „Wielkopolska”;
204.15 „Wielkopolska”; 204.45 „Wielkopolska”;
205.15 „Wielkopolska”; 205.45 „Wielkopolska”;
206.15 „Wielkopolska”; 206.45 „Wielkopolska”;
207.15 „Wielkopolska”; 207.45 „Wielkopolska”;
208.15 „Wielkopolska”; 208.45 „Wielkopolska”;
209.15 „Wielkopolska”; 209.45 „Wielkopolska”;
210.15 „Wielkopolska”; 210.45 „Wielkopolska”;
211.15 „Wielkopolska”; 211.45 „Wielkopolska”;
212.15 „Wielkopolska”; 212.45 „Wielkopolska”;
213.15 „Wielkopolska”; 213.45 „Wielkopolska”;
214.15 „Wielkopolska”; 214.45 „Wielkopolska”;
215.15 „Wielkopolska”; 215.45 „Wielkopolska”;
216.15 „Wielkopolska”; 216.45 „Wielkopolska”;
217.15 „Wielkopolska”; 217.45 „Wielkopolska”;
218.15 „Wielkopolska”; 218.45 „Wielkopolska”;
219.15 „Wielkopolska”; 219.45 „Wielkopolska”;
220.15 „Wielkopolska”; 220.45 „Wielkopolska”;
221.15 „Wielkopolska”; 221.45 „Wielkopolska”;
222.15 „Wielkopolska”; 222.45 „Wielkopolska”;
223.15 „Wielkopolska”; 223.45 „Wielkopolska”;
224.15 „Wielkopolska”; 224.45 „Wielkopolska”;
225.15 „Wielkopolska”; 225.45 „Wielkopolska”;
226.15 „Wielkopolska”; 226.45 „Wielkopolska”;
227.15 „Wielkopolska”; 227.45 „Wielkopolska”;
228.15 „Wielkopolska”; 228.45 „Wielkopolska”;
229.15 „Wielkopolska”; 229.45 „Wielkopolska”;
230.15 „Wielkopolska”; 230.45 „Wielkopolska”;
231.15 „Wielkopolska”; 231.45 „Wielkopolska”;
232.15 „Wielkopolska”; 232.45 „Wielkopolska”;
233.15 „Wielkopolska”; 233.45 „Wielkopolska”;
234.15 „Wielkopolska”; 234.45 „Wielkopolska”;
235.15 „Wielkopolska”; 235.45 „Wielkopolska”;
236.15 „Wielkopolska”; 236.45 „Wielkopolska”;
237.15 „Wielkopolska”; 237.45 „Wielkopolska”;
238.15 „Wielkopolska”; 238.45 „Wielkopolska”;
239.15 „Wielkopolska”; 239.45 „Wielkopolska”;
240.15 „Wielkopolska”; 240.45 „Wielkopolska”;
241.15 „Wielkopolska”; 241.45 „Wielkopolska”;
242.15 „Wielkopolska”; 242.45 „Wielkopolska”;
243.15 „Wielkopolska”; 243.45 „Wielkopolska”;
244.15 „Wielkopolska”; 244.45 „Wielkopolska”;
245.15 „Wielkopolska”; 245.45 „Wielkopolska”;
246.15 „Wielkopolska”; 246.45 „Wielkopolska”;
247.15 „Wielkopolska”; 247.45 „Wielkopolska”;
248.15 „Wielkopolska”; 248.45 „Wielkopolska”;
249.15 „Wielkopolska”; 249.45 „Wielkopolska”;
250.15 „Wielkopolska”; 250.45 „Wielkopolska”;
251.15 „Wielkopolska”; 251.45 „Wielkopolska”;
252.15 „Wielkopolska”; 252.45 „Wielkopolska”;
253.15 „Wielkopolska”; 253.45 „Wielkopolska”;
254.15 „Wielkopolska”; 254.45 „Wielkopolska”;
255.15 „Wielkopolska”; 255.45 „Wielkopolska”;
256.15 „Wielkopolska”; 256.45 „Wielkopolska”;
257.15 „Wielkopolska”; 257.45 „Wielkopolska”;
258.15 „Wielkopolska”; 258.45 „Wielkopolska”;
259.15 „Wielkopolska”; 259.45 „Wielkopolska”;
260.15 „Wielkopolska”; 260.45 „Wielkopolska”;
261.15 „Wielkopolska”; 261.45 „Wielkopolska”;
262.15 „Wielkopolska”; 262.45 „Wielkopolska”;
263.15 „Wielkopolska”; 263.45 „Wielkopolska”;
264.15 „Wielkopolska”; 264.45 „Wielkopolska”;
265.15 „Wielkopolska”; 265.45 „Wielkopolska”;
266.15 „Wielkopolska”; 266.45 „Wielkopolska”;
267.15 „Wielkopolska”; 267.45 „Wielkopolska”;
268.15 „Wielkopolska”; 268.45 „Wielkopolska”;
269.15 „Wielkopolska”; 269.45 „Wielkopolska”;
270.15 „Wielkopolska”; 270.45 „Wielkopolska”;
271.15 „Wielkopolska”; 271.45 „Wielkopolska”;
272.15 „Wielkopolska”; 272.45 „Wielkopolska”;
273.15 „Wielkopolska”; 273.45 „Wielkopolska”;
274.15 „Wielkopolska”; 274.45 „Wielkopolska”;
275.15 „Wielkopolska”; 275.45 „Wielkopolska”;
276.15 „Wielkopolska”; 276.45 „Wielkopolska”;
277.15 „Wielkopolska”; 277.45 „Wielkopolska”;
278.15 „Wielkopolska”; 278.45 „Wielkopolska”;
279.15 „Wielkopolska”; 279.45 „Wielkopolska”;
280.15 „Wielkopolska”; 280.45 „Wielkopolska”;
281.15 „Wielkopolska”; 281.45 „Wielkopolska”;
282.15 „Wielkopolska”; 282.45 „Wielkopolska”;
283.15 „Wielkopolska”; 283.45 „Wielkopolska”;
284.15 „Wielkopolska”; 284.45 „Wielkopolska”;
285.15 „Wielkopolska”; 285.45 „Wielkopolska”;
286.15 „Wielkopolska”; 286.45 „Wielkopolska”;
287.15 „Wielkopolska”; 287.45 „Wielkopolska”;
288.15 „Wielkopolska”; 288.45 „Wielkopolska”;
289.15 „Wielkopolska”; 289.45 „Wielkopolska”;
290.15 „Wielkopolska”; 290.45 „Wielkopolska”;
291.15 „Wielkopolska”; 291.45 „Wielkopolska”;
292.15 „Wielkopolska”; 292.45 „Wielkopolska”;
293.15 „Wielkopolska”; 293.45 „Wielkopolska”;
294.15 „Wielkopolska”; 294.45 „Wielkopolska”;
295.15 „Wielkopolska”; 295.45 „Wielkopolska”;
296.15 „Wielkopolska”; 296.45 „Wielkopolska”;
297.15 „Wielkopolska”; 297.45 „Wielkopolska”;
298.15 „Wielkopolska”; 298.45 „Wielkopolska”;
299.15 „Wielkopolska”; 299.45 „Wielkopolska”;
300.15 „Wielkopolska”; 300.45 „Wielkopolska”;
301.15 „Wielkopolska”; 301.45 „Wielkopolska”;
302.15 „Wielkopolska”; 302.45 „Wielkopolska”;
303.15 „Wielkopolska”; 303.45 „Wielkopolska”;
304.15 „Wielkopolska”; 304.45 „Wielkopolska”;
305.15 „Wielkopolska”; 305.45 „Wielkopolska”;
306.15 „Wielkopolska”; 306.45 „Wielkopolska”;
307.15 „Wielkopolska”; 307.45 „Wielkopolska”;
308.15 „Wielkopolska”; 308.45 „Wielkopolska”;
309.15 „Wielkopolska”; 309.45 „Wielkopolska”;
310.15 „Wielkopolska”; 310.45 „Wielkopolska”;
311.15 „Wielkopolska”; 311.45 „Wielkopolska”;
312.15 „Wielkopolska”; 312.45 „Wielkopolska”;
313.15 „Wielkopolska”; 313.45 „Wielkopolska”;
314.15 „Wielkopolska”; 314.45 „Wielkopolska”;
315.15 „Wielkopolska”; 315.45 „Wielkopolska”;
316.15 „Wielkopolska”; 316.45 „Wielkopolska”;
317.15 „Wielkopolska”; 317.45 „Wielkopolska”;
318.15 „Wielkopolska”; 318.45 „Wielkopolska”;
319.15 „Wielkopolska”; 319.45 „Wielkopolska”;
320.15 „Wielkopolska”; 320.45 „Wielkopolska”;
321.15 „Wielkopolska”; 321.45 „Wielkopolska”;
322.15 „Wielkopolska”; 322.45 „Wielkopolska”;
323.15 „Wielkopolska”; 323.45 „Wielkopolska”;
324.15 „Wielkopolska”; 324.45 „Wielkopolska”;
325.15 „Wielkopolska”; 325.45 „Wielkopolska”;
326.15 „Wielkopolska”; 326.45 „Wielkopolska”;
327.15 „Wielkopolska”; 327.45 „Wielkopolska”;
328.15 „Wielkopolska”; 328.45 „Wielkopolska”;
329.15 „Wielkopolska”; 329.45 „Wielkopolska”;
330.15 „Wielkopolska”; 330.45 „Wielkopolska”;
331.15 „Wielkopolska”; 331.45 „Wielkopolska”;
332.15 „Wielkopolska”; 332.45 „Wielkopolska”;
333.15 „Wielkopolska”; 333.45 „Wielkopolska”;
334.15 „Wielkopolska”; 334.45 „Wielkopolska”;
335.15 „Wiel